

# Gazeta Bydgoska

KURJER BYDGOSKI

Adres Redakcji i Administracji:  
Bydgoszcz, Marszałka Focha 39

Wydawca:  
Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu. Oddział Bydgoszcz

Telefony Redakcji: 304 i 1044.  
Telefon Administracji: 352.

Nr. 265.

Bydgoszcz, niedziela, dnia 16 listopada 1930 r.

Rok IX.

## Wszyscy Polacy-katolicy

głosują w niedzielę 16 bm.  
na Listę Narodową nr. 4

Od tego obowiązku żadnemu Polakowi uchylić się nie wolno!

## GŁOSOWANIE JEST TAJNE!

Wiadomość urzędową Generalnego Komisarza Wyborczego o tajności wyborów damy poniżej.

### Dlaczego na 4-kę?

Gdy w dniu dzisiejszym do urny wyborczej będę wrzucał kartkę z numerem 4, postanowieniem moim kierować będzie następujące przeświadczenie:

Jak w życiu prywatnym, tak i w życiu publicznym zaufanie mam do tego człowieka, który zawsze i w każdej okoliczności zło nazywa złem, dobro nazywa dobrem.

Stronnictwo Narodowe jest jedynym największym ugrupowaniem politycznym w Polsce, które nigdy nie dawało widowiska przeszkakiwania w powietrzu z jednego trapezu programowego na drugi. To, co było podstawą światopoglądu politycznego tego stronnictwa za czasów niewoli, to pozostało jego podstawą i dziś po uzyskaniu niepodległości. Nie było politycznej chwili, nie było politycznej „konjunktury”, przy której, dla jakichkolwiek przelotnych korzyści, od zasady by odstępowało. Wołało znieść chwilowe niepowodzenie, niż odstąpić od swych przekonań kardynalnych.

Są ludzie, którzy z przekonaniem obozu narodowego nie zgadzają się, są ludzie, którzy obozu narodowego nie widzą, ale:

nikt, kto uczciwy, nie może powiedzieć, że obóz ten dziś zajmuje front anty-niemiecki, a czasu wojny z Niemcami współdziałał. —

nikt z uczciwych nie obrzuci obozu narodowego zarzutem, że zwalcza dziś poniewczasie tych, których niedawno, przed kilkoma laty wspomagał dla jakichś zysków. —

nikt, kto uczciwy, nie może pomówić Stronnictwo Narodowe, że idzie za rydwanem, który tak niedawno jeszcze wydawałby mu się kleską Polski.

Prawo i kult Konstytucji nie staje się dogmatem dla Stronnictwa Narodowego wówczas dopiero, gdy podeptańskie prawa zwraca się konkretnie przeciwko niemu, przeciwko stronnictwu i jego interesom.

Stanowiąc opozycję, nie głosi to stronnictwo, czy to w zasadach ustrojowych, narodowych i wyznaniowych, czy w postulatach życia ekonomicznego innych zapatrywań, jak tylko te, które były jego przewodniami wskazaniami wówczas, gdy należało ono do stronnictw rządzących.

Rozszerzyły się w ramach państwowości zadania i wskazania Stronnictwa Narodowego w porównaniu z programem czasów niewolnych, ale stos pańcierzowy zasad pozostał ten sam. Nie potrzebuje niczego zatajać to stronnictwo ze swoich dawnych artykułów wiary, ani ze swoich metod.

Nie o każdym stronnictwie to powiedzieć można.

Ta stałość zasad Stronnictwa Narodowego daje mi przeświadczenie, że program, jaki na sztandarze swym przedwyborczym wypisało, a który przekonaniom moim obywatelskim odpowiada, nie jest tylko krzykiem przedwyborczym. Wiem, że inne stronnictwa, które raz są Pawłem, a drugi raz Szawłem, zależnie od potrzeby lub rozkazu, mogą spełnić to, co obiecują, ale moralnej pewności niestety nie dają. O Stronnictwie Narodowym wiem, że skoro ponad konjunkturę cenilo zawsze więcej zasadę, to spełni to, co obiecuje, bo obiecuje to, w co wierzy.

### Generalny komisarz wyborczy stwierdza, że wybory są tajne!

Urzędowy komunikat Pata.

Warszawa, 14. 11. (PAT.) Gen. Komisarz Wyborczy ogłasza komunikat następujący:

Celem uspokojenia opinii publicznej, wprowadzonej w błąd przez niektóre organa, komunikuje, że żadnych zarządzeń, zmieniających sposób głosowania do Sejmu i Senatu nie wydawałem i wydać nie mogłem, gdyż nie mam prawa zmieniać ustawy. Wybory, jak dawniej, będą tajne i przeprowadzone zgodnie z przepisami konstytucji i ordynacji wyborczej. O żadnym zmianie tajnego głosowania na jawny nie było mowy.

W moim okólniku, którego treści krótkość niniejszego komunikatu nie pozwala przytoczyć, przeznaczonym nie dla prasy lecz do wiadomości prze-

wodniczących okręgowych komisji wyborczych, podałem jedynie mój pogląd na znaczenie i istotę tajnego głosowania oraz zarządziłem pilne przestrzeżenie porządku i spokoju podczas głosowania. Innych zarządzeń nie wydawałem i wszelkie obawy co do uniemożliwienia wyborcom oddania głosu wedle ich swobodnej woli i przekonania są płonne i bezpodstawne.

(Wobec powyższego komunikatu każdy zależny wyborca może spokojnie oddać swój głos zgodnie ze swym sumieniem na listę narodową nr. 4, a wszelkie komunikaty, przesyłane przez rozmaitych urzędników do komisji wyborczych, są bezpodstawne. Uw. Red.).



Stefan Michulowicz

artyista Teatru Miejskiego w Bydgoszczy, wykonawca głównej roli (advokata dr. Ernesta Fabera), w dzisiejszej premierze „Wieczne pióro” Fodora.

## Polaku! Głosuj na nr. 4

### Członkowie Państwowej Komisji Wyborczej o tajności wyborów

Obowiązuje zasada ścisłej tajności i zakaz jakiegokolwiek agitacji w lokalach wyborczych.

Czterech członków Państwowej Komisji Wyborczej w Warszawie, czyli najwyższej instancji w sprawach wyborczych (pp. Sawicki, Puzak, Urbanowicz i Krysa) wystąpiło do generalnego komisarza wyborczego, p. Giżyckiego, pismo, omawiające szereg spraw wyborczych (pp. Sawicki, Puzak, Urbanowicz) w sprawie zasady tajności wyborów.

Gdy przez pewne czynniki w kraju zaczęto propagować publicznie jawną formę głosowania, kilku członków Państwowej Komisji Wyborczej zwróciło się do Pana Komisarza Wyborczego z wnioskiem o wydanie zarządzeń, zabezpieczających całkowitą tajność aktu wyborczego, jako zagwarantowaną przepisami Konstytucji i ordynacji wyborczej i jedynie zabezpieczającą należyte swobodne wypowiedzenie się wyborcy przy głosowaniu.

Pan Komisarz Generalny obiecał wówczas wydać odpowiednią instrukcję w oparciu o przepisy prawa. Obecnie prasa podała do wiadomości publicznej tekst okólnika Pana Generalnego Komisarza w tym przedmiocie do przewodniczących Komisji Okręgowych.

Niżej podpisani członkowie Państwowej Komisji Wyborczej w żadnej

mierze jednak nie mogą się zgodzić z zasadami, podanymi przez Pana Generalnego Komisarza do stosowania przy głosowaniu i uważają, że stosowanie tych wskazań, jako sprzecznych z nakazami Konstytucji i Ordynacji Wyborczej, mogłoby przy późniejszym zaskarżeniu wyborów spowodować ich unieważnienie przez Sąd Najwyższy.

Art. 11 Konstytucji wyraźnie stanowi, iż postawie są wybierani „w głosowaniu tajnym”. Stąd wszystko, co bytajność głosowania mogło ograniczyć, bądź nadwyżyć, musi być uznane jako sprzeczne z prawem, a przepisy Ordynacji Wyborczej, podające szczegóły techniki oddawania głosu i zachowania się w lokalu wyborczym podczas głosowania, nie mogą być interpretowane w ten sposób, aby faktycznie ograniczały, bądź nadwężały zasady tajności.

Zasada tajności i zakaz jakiegokolwiek agitacji w sali wyborczej lub w jej pobliżu mają na celu zabezpieczenie wyborcom oddania głosów w takich warunkach, aby akt głosowania był wyrazem ich nieczem nieskrępowanej woli oraz głosem sumienia obywatelskiego. Dlatego też Ordynacja Wyborcza w art. 66 postanawia, iż nie wolno ani w lokalu wyborczym, ani w budyn-

ku, w którym się ten lokal znajduje, ani też na ulicy i na placu przed wejściem do budynku w promieniu stu (100) metrów wygłaszać przemówień, rozdawać kart do głosowania i w jakikolwiek sposób agitować.

Pan Generalny Komisarz Wyborczy w okólniku swoim wypowiedział pogląd, iż nie można uważać za pogwałcenie zasady tajności wyborów, gdy wyborca, oświadczając głośno, że oddaje głos na pewną listę, w dalszym ciągu wykona przepisy art. 70—73 Ordynacji Wyborczej, to jest włoży odpowiednią kartę do koperty i kopertę wrzuci do urny. W ten sposób zrozumiana tajność aktu wyborczego i zakaz agitacji w lokalu wyborczym sprowadzałby się do wyłącznego respektowania paru przepisów Ordynacji Wyborczej o technice oddania głosu, a nie liczyłby się zupełnie z wyrażnym brzmieniem i duchem odnośnych postanowień Konstytucji i Ordynacji Wyborczej, mających na widoku stworzenie przedewszystkiem takich warunków przy oddawaniu głosów, aby mogło się ono odbyć w atmosferze zupełnie wolnej od walki i agitacji politycznej i przy zupełnej gwarancji, że żaden nacisk zewnętrzny na sumienie obywatelskie w tym momencie nie będzie oddziaływać.

Tymczasem, jeśli wyborcy zaczęli głośno oświadczać w lokalu wyborczym, na jaką listę oddają swój głos, to odrzutu zamiast nastroju poważy i spokoju w lokalu wyborczym stworzą nastroj walki i roznamietnienia politycznego. Ponadto oświadczenie głośne w tym momencie, na jaką listę oddaje głos wyborca, zawierać będzie element

Inne stronnictwa dają może rękomię polityczną. — Stronnictwo Narodowe daje ponadto swemu wyznawcy rękomię moralną.

A do tych przeświadczeń dołącza się w obecnej chwili, dla mnie, niezarejestrowanego w Stronnictwie Narodowym, jeszcze jeden wzgląd:

Gdy stronnictwo to za dozwoloną i przez Konstytucję zagwarantowaną

agitację przedwyborczą stało się przedmiotem barbarzyńskich napaści, rozbojów i gwałtów, to musiałbym się uważać za jednostkę, wyzutą ze czci obywatelskiej, gdybym w dniu dzisiejszym nie okazał solidarności ze stronnictwem, które doznaje prześladowań dlatego, że wiernie stoi przy zasadach narodowych i katolickich.

Adam Grzymala-Siedlecki.

(Dokończenie na stronie drugiej).

agitacji i będzie w jawnej sprzeczności z wyżej zacytowanym postanowieniem art. 66 Ordynacji Wyborczej.

Niezależnie od powyższego, głosowanie jawne pewnej części wyborców na te lub inne listy może wywoływać u pozostałych głosujących pewien stan przymusu psychicznego, co będzie znów w oczywistej sprzeczności z duchem konstytucyjnej zasady tajności i swobody głosowania.

Z tych względów niżej podpisani członkowie Państwowej Komisji Wyborczej wnoszą niniejszym sprzeciw przeciwko pomienionemu okólnikowi Pana Generalnego Komisarza Wyborczego oraz poglądom w nim ustalonym i wnoszą o niezwłoczne wydanie zarządzeń, prostujących zasady, ogłoszone w okólniku, i gwarantujących konstytucyjną tajność głosowania i jego swobodę w myśl powyżej zacytowanych wymagań prawa.

### Do przewodniczących Komisji Obwodowych

Okręgowa Komisja Wyborcza Nr. 32 podaje do wiadomości wszystkich pp. przewodniczących Obwodowych Komisji Wyborczych, że w dniu wyborów do Sejmu, dnia 16 listopada, i do Senatu, dnia 23 listopada, Okręgowa Komisja Wyborcza urzędować będzie w sali Rady Miejskiej, w Ratuszu, ul. Farna, gdzie jedynie należy się zwracać po informacje i wyjaśnienia w sprawach wątpliwych.  
Telefon: Bydgoszcz, Magistrat, Okręgowa Komisja Wyborcza.

### Ostrzeżenie dla wyborców.

Podobno przygotowane są na dzień wyborów w wielkich ilościach kartki do głosowania z Nr. 4 na papierze kolorowym. Zapewne więc przed wyborami i w dniu wyborów kolorowe kartki z nr. 4 będą rozpowszechniane wśród ludności.

Przestrzegamy, że kolorowych kartek nie można używać do głosowania, bo głosy byłyby nieważne.

Zachodzi również możliwość rozpowszechniania kartek z Nr. 4 na białym papierze, ale bądź z kolorową na nich cyfrą 4, bądź z innymi jeszcze oprócz samej cyfry znakami lub napisami z jednej lub drugiej strony kartki (naprzykład z napisem: Lista Narodowa itp.) bądź wreszcie kartek podziurkowanych. Wszystkie takie kartki byłyby również nieważne.

Kartka do głosowania musi być z czystego, białego papieru i oprócz czarnego nadruku cyfry 4 nie może zawierać żadnych innych znaków lub napisów z jednej lub z drugiej strony kartki, ani też nie może być podziurkowana.

Baczność wyborcy! Niech każdy zawczasu zaopatrzy siebie i swoich w kartki z cyfrą 4 i sprawdzi dokładnie, czy kartki te są dobre.

A kto może i nawet powinien unieważnić dopiskiem swoją kartkę wyborczą? Ten, którego sumienie nalażą gwałtem, przekupstwem, groźbą wydalenia z posady itd. Byli naprz. wypadki, że Niemcy zmuszali swoją służbę, polską i narodowo usposobioną, do oddania głosu na listę niemiecką. W takim wypadku, jeśli zmuszający tak pilnuje, że nie można do koperty włożyć kartki zgodnie z własnym sumieniem, trzeba na kartce wcisniętej do rąk napisać jakieś słowo, lub zrobić widoczny znak atramentem czy ołówkiem i znak ten, oddając kartkę, przykryć palcem.

### Śmierć pod kołami pociągu.

Białystok, 15. 11. 30 (Tel. wł.) Wczoraj na dworcu kolejowym pociąg przejechał jednego z pasażerów, usiłującego przejść przez tor. Jak się okazało, był to jubiler z Warszawy nazwiskiem Ajzner. Poniósł on śmierć na miejscu.

## Właściciele domów głosują na czwórkę.

Dotychczas właściciele domów obowiązuja wyjątkowe prawa, które ograniczają swobodę rozporządzenia naszą własnością.

Z temi wyjątkowymi prawami i w naszej obronie walczyli tylko posłowie Stronnictwa Narodowego, a zwłaszcza

nasz przedstawiciel poseł dr. Osada. Na listach narodowych nr. 4 kandydują przedstawiciele naszych organizacji. Dlatego wszyscy właściciele nieruchomości głosują w całej Polsce na listę narodową nr. 4.  
Właściciel domów.

## Inwalidom wojennym, wdowom, sierotom i rodzicom inwalidów i poległych pod rozwagę.

Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Zw. Inwalidów Woj. R. P. z pp. Karkoszka, Snopczyński na czele wydał odezwę, wzywając inwalidów i ich rodziny do głosowania na rządową listę Be-Be. Z Bydgoszczy podpisał odezwę p. Julian Szyperski.

Bardzo pięknie, że kilku sanatorów inwalidów z zarządu głównego chce głosować na jedynkę, lecz nie wolno narzucać swego przekonania osobistego dziesiątkom tysięcy inwalidów, ich rodzin, wdów i sierot, albowiem mają oni różne przekonania polityczne. Poza tem inwalidów swych otacza troskliwą opieką cały naród polski, pamiętając o ranach i bliznach, które odnieśli przy wyzwoleniu Ojczyzny z pęd niewoli i w obronie granic Polski.

Ofiary na rzecz inwalidów składają wszyscy obywatele bez różnicy przekonań, nie wolno więc kilku sanacyjnym członkom zarządu komenderować wiel-

kiej rzeszy inwalidzkiej do głosowania na Be-Be, albowiem „sanacja moralna” z obecnym reżimem przemie, a naród polski zostanie i popierać będzie swych uprzywilejowanych obywateli w państwie.

Pozatem, czy można wierzyć oblicankom jedynki rządowej, której to posłowie Karkoszka i Snopczyński z Be-Be podpisali krzywdujący inwalidów projekt zmiany ustawy inwalidzkiej. Wtedy wszyscy tak gorąco protestowali i potępiali swych „obrońców” z partji rządowej.

Więc inwalidzi wojenni, wdowy, sieroty i rodziny inwalidów i poległych rozważcie sobie dokładnie demagogię jedynki i głosujcie według własnego przekonania, bo jesteście synami i córkami całego narodu, a nie grupki sanacyjnej, która dorwała się do władzy i kurczowo trzyma się steru państwowego.

## A więc nie jest tak różowo jak przedstawił sędzia śl. Demant...

Więźniowie chorowali, Traktują ich jako szeregowców. Oficer policzkuje b. posta.

Warszawa, 16. 11. (Tel. wł.) Dzisiejszy „Robotnik” podaje pogłoskę jakoby więźniowie z Brześcia mieli być przewiezieni do więzienia świętokrzyskiego. Jest to najgorsze więzienie w całej Rzeczypospolitej.

W związku z wywiadem sędziego śledczego, Demanta „Robotnik” pisze, że stan zdrowia uwięzionych nie jest tak różowy, jak sędzia Demant oświadczył. Wiemy napewno, pisze „Robot-

nik”, że przed trzema tygodniami 8-miu więźniów chorowało, że przychodził do nich lekarz wojskowy, poczem wydano im dodatkowy gruby koc. Więźniowie traktowani są jak szeregowcy, na których wyrok już zapadł. Muszą sobie sprzątać cele, salutować każdego napotkanego wojskowego i na tem tle wynikają częste nieporozumienia. Jeden z więźniów został nawet spoliczkowany przez oficera.

## Zbrojny napad bandycki na dwór wiejski.

Zamaskowani bandyci steroryzowali służbę domu i właściciela majątku. Zrabowali 1000 zł. i biżuterję. Ranili p. Wierzyckiego, właściciela majątku i zbiegli.

Łódź, 15. 11. 30 (Tel. wł.) W nocy z 13 na 14-go dokonano napadu bandyckiego na dwór w majątku Daszyna pow. łęczyckiego. Czterech bandytów uzbrojonych w rewolwery i zamaskowanych steroryzowało służbę oraz właścicieli majątku, których skrepowali drutem, a następnie zażądali wskazania miejsca, gdzie są pieniądze.

Właściciel majątku p. Wieszczycki wskazał gdzie ma pieniądze. Bandyci zrabowali 1000 zł. oraz pewną ilość biżuterji. Kiedy wyszli z dworu, służba i p. Wieszczycki wybiegli za nimi, wówczas bandyci dali kilka strzałów, ktorými p. Wieszczycki został zraniony. Zorganizowany pościg nie dał nadziei rezultatu.

### Redaktor J. Kanarowski na wolności.

Toruń, 15. 11. (tel. wł.) Na wniosek obrońcy p. adwokata dra Ossowskiego, Sąd Apelacyjny w dn. 13 bm. zarządził uchylenie aresztu zawieszono na red. „Słowa Pom.” p. J. Kanarowskiego w dniu 10 października br i natychmiastowe zwolnienie go na wolną stopę.

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że według stanu akt podstawy do wydania tymczasowego aresztowania p. Kanarowskiego w danych okolicznościach wogóle nie zaistniały.

### Trzeci etap lotu hyd. oplanu „DO X.”

Calshot, 14. 11. (PAT.) Hydroplan „DO X” rozpoczął trzeci etap lotu do Ameryki, odlatając dziś rano do Bordeaux. Przy odlocie towarzyszyło mu 20 samolotów.

### Świetny lot angielskiej lotniczki.

Szanghai, 14. 11. (PAT.) Lotniczka angielska Bruce, lecąc do Tokio, przybyła dziś do Szanghaju.

## Skazanie księdza dra Sobczyńskiego.

Warszawa, 15. 11. (tel. wł.) W sądzie powiatowym w Miłowie na Podkarpaciu został skazany b. poseł ks. dr. Sobczyński ze Stronnictwa Narodowe go za przemówienie, wygłoszone w dn. 9 czerwca rb., na 1 miesiąc aresztu albo 900 zł. grzywny z art. 488 i 491 rozporządzenia cesarskiego z dnia 17 lutego 1863 roku.

## Aresztowanie działacza robotniczego w Bydgoszczy

Wczoraj w Domu Katolickim na Szwederowie „bebechy” urządziły nowe zebranie dla „zaproszonych” pod przymusem urzędników i pracowników państwowych. Gdy do głosu w dyskusji zgłosił się p. Józef Piasecki, sekretarz robotników rolnych i leśnych, i oświadczył, że nie należy głosować na B. B. i że ks. Czaplewski nie ma pozwolenia na kandydowanie od władz kościelnych, policja dokonała aresztowania p. Piaseckiego.

P. Piaseckiego przetrzymano przez kilka godzin w komendzie P. P. i wypuszczono go po północy.

## Sami się wstydzą

Toruń, 14. 1. (Tel. wł.) W nocy na czwartek na ulicach śródmieścia zasmarowano wszystkie okna wystawowe, a nawet drzwi domów obrzemięmi plakatami i afiszami wyborczymi „jedynki”. W kilku wypadkach zdarzyło się, że nalepiający afisze, notabene uzbrojeni w kastety i bicze, poturbowali kilku właścicieli sklepów, którzy nie pozwalali nalepiać, względnie nalepione szmaty usunęli. Syna właściciela kawiarni p. Alfreda Nałaskowskiego, który usunął afisz, bojówkarze pobili i zaprowadzili przemocą do komisariatu, gdzie policja Bogu ducha winnego człowieka trzymała w areszcie do rana. Rano właściciele sklepów usunęli plakaty, dając tem wyraz oburzenia na tak barbarzyńskie i niezgodne z przepisami postępek.

Miejscowa rada B. B., chcąc ratować położenie, wydała tegoż dnia komunikat, w którym twierdzi, jakoby afisze i plakaty zostały skradzione z jej biura i rozlepione rzekomo przez przeciwników „jedynki” (!) B. B. stwierdza, że zwróciła się do policji i według jej zapewnienia sprawy tej kradzieży zostaną ukarani.

„Dzień Pomorski”, który zamieszcza ów komunikat, dodaje od siebie grupie uwagi, insynuując popełnienie tej rzekomej kradzieży przeciwnemu obozowi politycznemu (!) Cały ten komunikat B. B. jak i artykuł „Dnia Pomorskiego” wywołały w mieście dużą wesołość — i to tem większą, że „Słowo Pomorskie” podaje nazwiska a nawet adresy większości „bohaterów” nocnego ozdabiania miasta. — Okazuje się, że byli nimi przeważnie strzelcy. Ludność Torunia dziwi się jedynie, że „Dzień Pomorski” nie wydał w tej sprawie nadzwyczajnego dodatku.

## Wykrycie tajnego składu broni.

Katowice, 15. 11. 30 (Tel. wł.) Wczoraj przeprowadzono rewizję w tartaku w Jedlińcu oraz w mieszkaniu zarządcy tartaku i dwóch majstrów. Znalaziono kilkanaście karabinów, rewolwerów i większą ilość amunicji. Aresztowano zarządcę tartaku Blaskego i jednego z urzędników.

Zacofaniem nazywamy niekorzystanie z udoskonalen technicznych: gdy kto nie korzysta z elektryczności, gdy kto nie korzysta z telefonu, gdy kto nie korzysta z telegrafu, gdy kto nie korzysta z radja, gdy kto nie korzysta z komunikacji powietrznej.

Art. 7 Rozporz. Prezydenta Rzplitej z dnia 12 września 1930 r. głosi:

**Kto przy głosowaniu tajnem zapoznaje się w sposób bezprawny z treścią cudzego głosu, ulega karze aresztu do roku, lub grzywny do 5000 złotych. Dotyczy to między innymi tych, którzy nawołują do jawnego głosowania. Ostrzegamy tych, którzy chcą łamać rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, że pociągnięci być mogą do odpowiedzialności w przeciagu lat 3.**

## Aresztowani podczas krwawych zajęć wtorkowych w Bydgoszczy.



**Józef Petrycki**,  
naczelnny redaktor „Gazety Bydgoskiej” i kandydat na posła z okręgu bydgoskiego z listy nr 4.



**Stanisław Pałuszewski**,  
red. „Gazety Bydgoskiej” i prezes Zw. Haulerczyków Chorągwi Pomorskiej.



**Wacław Ciesielski**,  
red. „Gazety Bydgoskiej” i kierownik Pom. Wydz. Wojew. Młodych OWP.



**Zbigniew Łukaczewski**,  
red. „Ziemi Chełmińskiej” i kontroler okręgowy Młodych O. W. P.



**Sauer Stefan**,  
kierownik bydgoskiej placówki Młodych O. W. P.



**Karol Nowicki**,  
członek placówki Młodych O. W. P.



**Aleksy Słuchniński**,  
z placówki Młodych O. W. P.



**Edmund Paluszkiwicz**.

Wydawnictwo „Gazety Bydgoskiej” prosi rannych i poturbowanych w czasie krwawych zajęć przed Resursą Kup'ecką o zgłoszenie się w redakcji i doręczenie fotografii.

### Panu min. Jancie-Polczyńskiemu dzieje się dobrze...

Niezmaczny „dowcip” pana ministra skierowany pod adresem inteligencji.

Polskie stacje radiowe zajęte są obecnie przez niezliczone przemówienia przedwyborcze ministrów, które przewracają całkowicie ustalony porządek programów radiowych i wywołują oburzenie radiosłuchaczy.

Między innymi transmitowano wczoraj z sali poznańskiego „Belwederu” przemówienie p. ministra rolnictwa Janty - Polczyńskiego. Przemówienie to na temat „Kredytu zagranicznego”, nastawione było w całej swej drugiej części przeciwko opozycji rządowej, a w szczególności przeciwko Stronnictwu Narodowemu. Ale nie o to idzie. Idzie o coś poważniejszego.

P. minister rolnictwa powiedział dosłownie: „Sfery gospodarcze, rolnicze, muszą popierać obecny rząd i zdobywać sobie wpływ na niego. Opór mogą sobie stawiać t. zw. kontemplatorzy, a więc redaktorzy, którzy posiadają ziemię, a więc profesorowie uniwersytecy, a więc lekarze... o ile nie posiadają... kas chorych, wogóle wszystko to, co się w Polsce zwykło nazywać inteligencją.”

Czyżby w słowach tych przebiegała się miała owa tradycyjna nienawiść konserwatystów do inteligencji? Inteligencja nasza da na to w niedzielę i za tydzień odpowiedź w wyborach.

Zresztą stwierdzić należy, że „dowcip” p. Janty - Polczyńskiego jest już na Pomorzu przysłowiowy. P. Janta-Polczyński bywa ze swych dowcipów ogromnie zadowolony i śmieje się z nich naprzód, inni nudzą się nim i ziewają.

### Głos publicysty francuskiego w obronie polskiego Pomorza.

Paryż, 14. 11. (PAT). W dalszym ciągu swej ankiety, którą przeprowadza w Polsce w sprawie stosunków polsko-niemieckich umysłny wystawnik „Le Petit Parisien” Ludwik Roubaud, poświęca on dzisiejszą korespondencję wyłącznie zagadnieniu Pomorza. Przytacza on obok siebie dwie tezy: polską i niemiecką i wykazuje sprzeczności, jakie istnieją między politycznymi czynnikami Prus, utrzymującymi, iż „korytarz” powinien stanowić nieodłączną część państwa pruskiego, a kołami naukowymi niemieckimi, które przyznają polski charakter Pomorza. Wobec tego nie można uważać istnienia „korytarza” za anomalję, za nowość na mapie Europy, tudzież za sztuczny wytwór Traktatu Wersalskiego.

Spór ten — oświadcza Ludwik Roubaud — jest nie do rozstrzygnięcia, ponieważ opiera się na nieporozumieniu. Jedni nazywają „korytarz” obcą ziemią, leżącą między Niemcami i Prusami Wschodnimi, drudzy zaś oświadczają, że Prusy Wschodnie są kolonią niemiecką w obcym kraju. Jak jedna tak i druga strona nie zgodzi się nigdy na poddanie się wyrokowi jakiegokolwiek trybunału, który podjąłby się rozstrzygnięcia tej sprawy.

„Przekonałem się na miejscu — pisze francuski korespondent, — że żaden polski rząd nie będzie mógł przez długie lata zgodzić się na poddanie pod dyskusję międzynarodową sprawę Pomorza. Trzeba być głuchym i ślepy, ażeby nie słyszeć i nie

widzieć odruchów, które ta sprawa wywołuje wśród mas ludowych w Polsce. Będą one zawsze stały przy tych, którzy zajmują w tej sprawie stanowisko nieprzejednane. Wówczas gdy dla Niemców sprawa Pomorza weszła na porządek dzienny, dla Polski ona nie istnieje i nigdy nie może być poddawana dyskusji”.

### Proces b. posła Baćmaga rozpoczął się.

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł.) — Przed sądem okręgowym w Radomiu rozpoczął się proces przeciwko b. posłowi B. B., Baćmadze, oskarżonemu o kradzież 12 tys. zł z kasy gminnej w Zakrzewie.

Baćmagę przywieziono pod eskortą 3 żandarmów z Brzeźcia. Jest on bardzo blady i ma ogoloną głowę.

Eskortujący żandarmi nie chcieli zgodzić się na rozmowę oskarżonego z obrońcą i to pomimo poleceń przewodniczącego i prokuratora. Dopiero gdy przewodniczący porozumiał się z komendantem twierdzy brzeskiej, pułk. Bjernackim, żandarmi zezwolili na rozmowę Baćmaga z adwokatem.

W toku rozprawy m. in. zeznawał Tadeusz HERNICZEK, syn właściciela Zakrzewa, który słyszał, jak opowiadał, że Baćmadze ofiarowano znaczną sumę za zrzeczenie się mandatu na rzecz obecnego kandydata listy B. B., rotm. Osińskiego albo mjr. Gambrowicza.

Sprawę odroczone do 24 listopada.

### Aresztowania

Pyzdry, 14. 11. (Tel. wł.) Dnia 12 bm. o godz. 10 wieczorem zostali tutaj aresztowani: 1) p. Jan Paprocki, student Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i wiceprezes Związku Bratnich Pomocy w Warszawie; 2) p. Stefan Dąbrowski, junior, student uniwersytetu poznańskiego, a syn profesora tegoż uniwersytetu i czołowego kandydata listy nr. 4 w okręgu konińskim; 3) p. Zdzisław Pieszke, student wydziału rolniczo-leśnego uniwersytetu poznańskiego.

Wszyscy wymienieni są członkami Młodych O. W. P. Zaofiarowali oni dobrowolnie swą pomoc Stronnictwu w okręgu konińskim i rozdawali legalne ulotki, wydawane przez Narodowy Komitet Wyborczy na województwo poznańskie oraz karteczki z czwórkami. W sprawie tej interwenjowano już u rektora uniwersytetu poznańskiego prof. Kasznicy i u warszawskich władz akademickich.

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł.) W ciągu piątku aresztowano w Warszawie kilku działaczy narodowych, czynnych na przedmieściach.

Toruń, 14. 11. (Tel. wł.) Dnia 14 b. m. wieczorem aresztowany został na wiecu Stron Narodowego w Sierakowie pod Kowalewem sekretarz wojewódzki Str. Narodowego b. poseł Franciszek Sołtyśiak.

Policja aresztowała go w czasie przemówienia do zebranych. W chwili wyprowadzania z sali stał się on przedmiotem burzliwych owacji zebranych.

Nakaz aresztowania p. Sołtyśiaka wydany był już dawno. Przyczyny jednak nie są znane.

Aresztowanego przewieziono do więzienia w Toru.

## Ruch przedwyborczy w okręgu bydgoskim.

### Imponujące zebranie Stronnictwa Narodowego w Dzwierzynie.

W niedzielę 9 bm. odbyło się zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego przy udziale około 300 osób. Zebranie zagał p. Oleski z Dzwierzyna, który też do końca przewodniczył. Referat wygłosił red. St. Pałaszewski z Bydgoszczy.

W przeszło półtoragodzinnym referacie przedstawił red. Pałaszewski zebrany stan polityki gospodarczej, wewnętrznej i zagranicznej, znaczenie obecnych wyborów, w których mamy się wypowiedzieć, czy chcemy dalej rządów sanacyjnych lub nie. Pokrótce scharakteryzował listy kandydatów B. B. i Centrolewu, a wreszcie przedstawiając program i listę narodową z marsz. Trąpczyńskim na czele, wkazał na obowiązki, jakie ma obywatelstwo do spełnienia w dniu 16 i 23 listopada br.

Zebrań wysłuchali referatu z nadzwyczajną powagą. Kiedy następnie przewodniczący zapytał, czy kto życzy sobie zabrać głos w dyskusji, to jako odzew zebrań wnieśli okrzyk na cześć marsz. Trąpczyńskiego, gen. Hallera listę narodową nr. 4.

Wobec tego, że nikt nie zabierał głosu w dyskusji, zakończono to wspólnie zebranie narodowe odśpiewaniem „Roty”.

### Wiktorówko, pow. wyrzyski.

Dnia 9 b. m. po połud. odbyło się zebranie Stron. Narodowego w Wiktorówku. Zebranie zagał p. Dr. Popiołkowski.

Następnie p. red. Pałaszewski z „Gazety Bydgoskiej” wygłosił referat, omawiając wszechstronnie położenie gospodarcze i polityczne za rządów sanacji. Od czasu do czasu przeszkadzała bojówka sanacyjna, której przewodził agitator rządowej jedynki Rodzewicz. Krzykacz ten bebeczowo zachowywał się jak zwykły łobuz, ryczał „dyskutował nogami”, wymachiwał rękoma itd. Miejscowi obywatele często się podrywali, żeby tego przyjeźdnego hałaśnika usunąć, lecz przewodniczący ich powstrzymywał.

Gdy rozpoczął swe przemówienie red. Ciesielski, bojówka podniosła wielki wrzask, a pan Rodzewicz strasznie beczał — chciał widocznie poglądowo

pokazać, że jest Be-Be. Przewodniczący ani prośbą ani groźbą nie mógł tych „moralnych sanatorów” uciszyć, albowiem pan Rodzewicz, któremu red. Ciesielski zmył w Gromadnie głowę bez mydła — naturalnie argumentami rzeczowemi — chciał w Wiktorówce dać odwet — coppers nie słowem, lecz rykiem. Powstał taki tumult, że po odśpiewaniu „Boże coś Polskę” zebranie zostało rozwiązane z zaznaczeniem, że za 10 minut odbędzie się drugie, lecz tylko dla członków i sympatyków Stronnictwa Narodowego.

„Bohater” Rodzewicz poszedł ze swoją zgrają do bufetu, żeby jej „podziękować” za pracę „sanacyjno-twórczą”.

Zwolennicy Stron. Narodowego w liczbie 200 pozostali na sali. Do nich wygłosił p. red. St. Pałaszewski dłuższe przemówienie, omawiając program Stron. Narodowego. Słuchacze gorącymi oklaskami podziękowali za tak wyczerpujący referat. Okrzykami na cześć listy narodowej i zakończono w poważnym nastroju zebranie.



„Sanacyjno”-żydowskie czułości przedwyborcze

## Baczność Inwalidzi Wojenni.

Zwraca się uwagę inwalidów wojennych na ogłoszenie przez Dyрекcję Kolei Państw. w Gdańsku publicznego przetargu na dzierżawę restauracji dworcowej w Kościerzynie z terminem objęcia w dn. 1 stycznia 1931 r. Bliższych informacji udzieli wydział osobowy powyższej dyrekcji pokój nr. 221 codziennie prócz dni świątecznych w godzinach od 11 do 13-tej.

### Posługując się samolotem, unikniemy ujemnych cech podróży,

bo przybędziemy na miejsce z szybkością telegramu, a podróż przez przestworza wolna od kurzu i sadzy nietylko nas nie męczy, ale przeciwnie da nam prawdziwą satysfakcję

### Jedną z największych przyjemności życia niewątpliwie są podróże.

Nie wszyscy jednak możemy sobie na nie pozwolić gdyż nie wszyscy mamy dość wolnego czasu i odstrasza nas niewygody związane z podróżą, jak noce nieprzespane lub wielogodzinne trzęsienie się w wagonie kolejowym czy samochodzie

## Przyjaciele!

Nie pytał mnie posterunek,  
Czy żem głodny, czy też syty,  
Tylko cap mnie za „krawałą”  
I wpakował do kibity.

A żem więzień polityczny,  
To też harda moja mina,  
Dzisiaj prześpię się w Janówcu,  
Jutro z żandarmem do Żnina.

Jestem ciekaw, co mnie czeka  
W tem więzieniu powiatowym  
Czy suchy chleb, czy też skrzeka,  
Jak przyjadę to Wam powiem.

Moji mili przyjaciele  
Jedną prośbę się z komórką,  
Sprawcie mi radości wiele,  
Propagujcie dobrze czwórki.

Za odebraną swobodę,  
Suchy chleb, wodę i kaszę,  
Będę miał wielką nagrodę,  
Gdy zwycięstwo będzie nasze.

Jan Błażejowski,  
prezes Stronnictwa Narodowego w Janówcu  
aresztowany za przemówienie.

# FUNDUSZ WYBORCZY Stronnictwa Narodowego

Bardzo wiele osób zapytuje się, gdzie można składać datki na akcje wyborczą na rzecz Listy Narodowej Nr. 4. Otóż w Bydgoszczy zarząd okręgowy Stronnictwa Narodowego przyjmuje nawet groszowe datki na fundusz wyborczy.

Adres: Redakcja „Gazety Bydgoskiej”, ul. Marszałka Focha 39

Hubert S. Banner.

## CZERWONA KOBRA.

Autoryzowany przekład z angielskiego.

39) (Przedruk wzbroniony).

(Ciąg dalszy).

— Te „kłamstwa”, jak je nazywasz, ojczu, słyszałem również od ludzi, którzy nigdy nie zgrzeszyli obłudą. Od dobrego tuana Vawdray'a, który tak się o ciebie troszczył, kiedyś był chory na beri-beri. Od tuana Wijnkopa, mojego ostatniego nauczyciela w szkole.

— Więc na to — jęknął Sejaun — wykosztowałem się na twoje wykształcenie, żebyś się teraz obrócił przeciwko ojcu z szyderstwami i złorzeczeniami!

— Nie — odrzucił twardo młodzieniec. — Chcę tylko uratować ciebie, którego kocham, od niewoli szatana.

Mawar usłyszała przesunięcie krzesła Sejauna, którego najwidoczniej porwał wielki gniew.

— Idź precz! — warknął zdławionym głosem. — Wzaj od swoich dzieciennych zabaw i dzieciennych przyjaciół i nie wtrącaj się w sprawy dorosłych ludzi... Zaisie, żeby rodzony syn, moja krew i ciało, śmiało mnie nazwać sługą szatana!..

Chłopak wyniósł się niechętnie, a stary chrząkał hałaśliwie, jakby dla dodania sobie zachwianej pewności...

Piotr minął właśnie elektrownię i zwolnił biegu konia, kiedy z za kępy bambusów wysunęła się nagle wysmukła postać i stanęła na środku wąskiej ścieżki. Spłoszony wierzchowicę parsknął i dał susa w bok.

— Spokojnie, stary! — rzekł Piotr, klepiąc go po rękawowej szyi. Poczem zwrócił się z gniewem do przyczyny, przestraszczenia zwierzęcia.

— Ty, głupia dziewczyno! — krzyknął — Co ty sobie myślisz?

Urwał zmieszany. Dziewczyna stała pokornie ze spuszczonej oczami i widać było, że nie miała odwagi na wotok

prędkich słów. Zauważył, do licha, że była ładna... Ale wydała mu się dziwnie znajoma. Gdzie, u diabła...? Ależ naturalnie, to dziewczyna, która przyszła za nim wtedy w nocy z przedstawienia wayangów... Ale co za czelność, żeby mu zachodzić drogę w biały dzień!

— Tabe, tua n— rzekła nieśmiało dziewczyna

— Tabe — odpowiedział dość szorstko Piotr i dał koniowi ostrogę. Ale Mawar nie ustąpiła. W jej czarnych oczach zamigotał błysk postanowienia, umalowane usta zacięły się energicznie. Przystąpiła szybko do konia i chwyciła za cugle.

— A to co znowu? — zaprotestował Piotr.

— Tuan, tuan! Mawar nie zasłużyła na gniew tuana. Nie byłaby taka zuchwała, żeby nie to, że sprawa jest ważna i niebezpieczna.

Mówiła szybko, bez tchu. Piotr wyczuł w jej słowach szczerą, lecz pomimo to nie mógł się oprzeć uczuciu irytacji.

— Słucham — rzekł.

— Niech tuan ma się na baczności, we śnie, w dzień, przy pracy i przy zabawie. Sejaun i Kaningrat dostali rozkaz, żeby tuana zabić. Za to, że im nie udało się sztuka z węzłem, spadła na nich nagana. Teraz nie cofną się przed niczem.

„Sztuka z węzłem”... A więc przyjacielskie ostrzeżenie pochodziło z ręki Mawar! Piotr, jak zawsze skromny, zdumiał się, dlaczego dziewczyna tak się nim zaopiekowała.

— Co to za ludzie: Sejaun i ten drugi?

— Sejaun i Kaningrat. Żli ludzie, bardzo źli. Do domu Sejauna przychodził wysłannik z rozkazami komunistów.

Piotr nastawił uszu.

— Co? Z czyjmi rozkazami?

— Nazywają go Czerwona Kobra

— Więc i ty o tem wiesz? — pomyślał Piotr, a głośno rzekł:

— I jakże ci mili panowie zamierzają mnie usunąć ze świata, jeżeli wolno wiedzieć?

— Bardzo możliwe, tuan, że na miejsce odprawionego Amata zdoła się na służbę niejaki Abdul.

Pewnie nazwie się innym imieniem, ale łatwo go będzie poznać po czarnym paznokciu na wielkim palcu.

— Będę uważał na czarne paznokcie — przyrzekł poważnie Piotr. — Jak mam ci podziękować, Mawar, za twoje poczciwe ostrzeżenie? — zapytał trochę nieufnie, sięgając ręką do kieszeni.

— Mawar nie szuka nagrody — zaprotestowała dziewczyna. — Tuan może być dobry dla Mawar, jeżeli zechce.

Twarz Piotra opłynęła ciemnym rumieńcem. Rozumiał eufemistyczne zwroty malajszczyzny.

— Dlaczego tak się o mnie troszczysz? — zapytał — Najprzód uratowałaś mnie od węza, a teraz ostrzegasz przed Abdulem. Co jest w twojem sercu Mawar?

Ale dziewczyna, wywiąawszy się z zadania, straciła pewność siebie. Spuściła oczy, przestąpiła z nogi na nogę i zaczerwieniła się pod pudrem, jak róża.

— Mawar umie gotować i naprawiać ubranie — wyjąkała — i czuwałaby, żeby inna służba nie zaniedbywała się w obowiązkach. I nie zadawałaby się z innymi tuanami, jak to czynią dziewczęta — dodala naiwnie. I widząc, że twarz Piotra pozostała niezwruszona, powtórzyła. — Tuan może być dobry dla Mawar, jeśli zechce.

Z temi słowy przeskoczyła zrećnie przez wąski rów, biegnący wzdłuż ścieżki. Białe zęby błysnęły w nagłym przekornym uśmiechu.

— Wtedy możeby tuan sam zobaczył, co jest w sercu Mawar! — krzyknęła i znikła.

Piotr pojechał dalej, pogrążony w zadumie. Informacja, że dom niejakiemu Sejauna był ośrodkiem agitacji komunistycznej, była bardzo ważna, zwłaszcza w zestawieniu z opowiadaniem Rut Wawdrey. Teraz należało wziąć ten dom pod obserwację, a to w celu przychwycenia złowrogiego wysłannika Czerwonej Kobry i może trafienia wreszcie na trop nieuchwytnego herszta wichrzyeli.

(Ciąg dalszy nastąpi)



**Sprostowanie.**

Od mec. Felcyna otrzymujemy z prośbą o umieszczenie odpisu listu, jaki wystosował do redakcji „Dziennika Bydgoskiego” w dniu 13 listopada r. List brzmi:

Do Redakcji „Dziennika Bydgoskiego” w miejscu.

W imieniu i z polecenia p. A. B. Lewandowskiego przedstawiam W. Panom następującą sprawę:

W nr. 263 „Dziennika Bydgoskiego” z 13 listopada 1930 r. na stronie 9 p. t. „Echa aresztowania b. posła A. B. Lewandowskiego” ukazała się notatka następującej treści:

„Z miarodajnych kół dowiadujemy się, iż aresztowany b. poseł A. B. Lewandowski jest oskarżony również o niesumienne prowadzenie ksiąg handlowych i ukrocenie podatku przemysłowego, za co grozi mu kara 1 rok więzienia”.

Wobec tego, że fakty, podane w tej notatce, są nieprawdziwe, proszę w imieniu mego mandanta, powołując się na § 11 ust. prasowej z dnia 7. V. 1874 r. o umieszczenie sprostowania następującej treści:

„Nieprawdą jest, że aresztowany b. poseł A. B. Lewandowski jest również oskarżony o niesumienne prowadzenie ksiąg handlowych i ukrocenie podatku przemysłowego. Natomiast prawdą jest, że po zaareztowaniu A. B. Lewandowskiego z powodu rzekomych przestępstw natury politycznej, zostały jego księgi handlowe zajęte przez Urząd Skarbowy. Oskarżenia o niesumienne prowadzenie ksiąg handlowych i ukrocenie podatku przemysłowego dotąd niema”.

Sprostowanie to winno być umieszczone w najbliższym numerze „Dziennika Bydgoskiego” na tem samym miejscu i temi samymi czcionkami.

Z poważaniem  
(—) Felcyn, adwokat.

**Fabryka montażowa Forda w Gdyni.**

Warszawa, 15. 11. (tel. wł.). Rokowania z przedstawicielami Forda w sprawie budowy fabryki montażowej samochodów w Gdyni dobiegała końca. Chodzi tylko o sprawę ulg celnych i podatkowych.

**Echa strasznej katastrofy w Lyonie.**

Lyon, 14. 11. (PAT.). Władze poleciły zburzyć za pomocą dynamitu mury domów, zagrożonych runięciem. Dotychczas wydobyto z pod gruzów 7 zabitych i 6 rannych.

**Nowe gwałty bojówkarzy „sanacyjnych”.**

Poznań, 15. 11. (tel. wł.). Bojówkarze „sanacyjni” hulają w dalszym ciągu po ulicach Poznania. Dzisiaj około godz. 3 rano wracali spokojnie do domu ulica Zwierzyniecka dwaj akademicy, pp. Tadeusz Winnicki i Bronisław Huczkowski i zostali bez najmniejszego powodu napadnięci przez zgraję zbirów „sanacyjnych” w liczbie około 40 osób. Bojówkarze rzucili się na pp. W. i H. i zaczęli ich bić łaskami i pałkami gumowymi. P. Huczkowski odniósł rany na głowie i inne potłuczenia i musiało go opatrzyć Pogotowie Lekarskie. Policja nie interweniowała.

**Kandydatura ks. prałata Czaplewskiego z B. B.**

**Ks. Czaplewski nie ma zezwolenia Ks. Prymasa Kardynała Hlonda i był wezwany do cofnięcia swej kandydatury.**

W dniu wczorajszym dostała się do rąk naszych koperta, wypełniona rozmaitemi drukami, i to: osobista odezwa kandydata okręgu bydgoskiego z B. B. ks. prałata Czaplewskiego, wzywająca do głosowania na listę nr. 1, przyczem m. i. powołuje się na zgodę, jakoby Ksędzja Prymasa na jego kandydowanie, fotografia kandydata i t. p.

Zmuszeni wystąpieniem ks. prał. Czaplewskiego, podajemy do wiadomości, co następuje:

Przedstawiciele Narodowego Komitetu Wyborczego zwrócili się w pierwszym okresie przedwyborczym do ks. Prymasa z prośbą o zgodzenie się na kandydatury duchownych z łona obozu narodowego. Otrzymali odpowiedź odmowną, z tem uzasadnieniem, że ks. Prymas nie pozwala w archidiecezjach swych kandydować żadnemu księdzu. Poddając się tej

decyzji przedstawiciele Narodowego Komitetu Wyborczego zwrócili uwagę ks. Prymasa, że w okręgu bydgoskim „sanacja” zamierza mimo to wysunąć kandydaturę ks. prał. Czaplewskiego. Ks. Prymas oświadczył ponownie, że nie zgodził się na żadną w obrębie swych archidiecezji kandydaturę księdza.

Dalsze nasze informacje idą w tym kierunku, że ks. prał. Czaplewski został wezwany do cofnięcia swej kandydatury, że dał jednakowoż następną odpowiedź, że — już za późno, że minął już termin do tego przewidziany ustawą. Informacje nasze mówią dalej, że zabroniono ks. Czaplewskiemu udziału w agitacji wyborczej i że ks. Czaplewski, o ile mandat zdobędzie, ma go złożyć.

**Pojutrze**

rozpoczyna się I-sze bogate ciągnięcie 22 Lot. Państw. rozpoczyna się karnawał milionów każdy posiadacz losu stanie do urny szczęścia po szczęście urzeczywistnią się marzenia wszystkich tych, którzy z silną wolą i wiarą w zwycięstwo staną z losem w rękę do zawodów o miliony. Dnia 18 i 20 listopada b. r. rozpoczyna się I-e bogate ciągnięcie 22-ej Loterii Państw., w której wygrane sięgają do 32.000.000 zł. Co drugi numer wygrać musi. Cena 1/4 losu tylko 10 złotych. Pojutrze zatem w każdym domu, w każdym mieszkaniu, u każdego, kto tylko dba o dobro swoje i swoich najbliższych, powinien znajdować się los, zakupiony w najszybszej kolekturze

„Uśmiech Fortuny” Bydgoszcz - Pomorska 1  
gdz tam szczęście obrało sobie swoje siedlisko. 1190

**Aresztowanie tajemniczego osobnika na dworcu kolejowym w Warszawie.**

Ujęcie szpiega w mundurze oficera zagranicznego. Przy rewizji okazało się, że oficer był przebraną kobietą.

Katowice, 14. 11. (Tel. wł.). W piątek rano po przybyciu pociągu katowickiego na stację w Warszawie, policja aresztowała tajemniczego osobnika w mundurze oficera cudzoziemskiego.

Tło aresztowania jest następujące. W kabaretach i restauracjach Katowic bywał częstym gościem jakiś młodzieniec, który szeroko się bawił, co zwróciło wreszcie uwagę policji. — Stwierdzono, że w dzień przebywał on w środowiskach przemysłowych, nawiązując kontakt z pracownikami fabryk, u których informował się o ilości i jakości produkcji, stosunkach wewnętrznych, liczbie robotników i t. d. Po stwierdzeniu tych faktów został on aresztowany. Podał się za Stanisława Porembę, lecz, zmyliwszy czujność policji, zbiegł. Rewizja, przeprowadzona w jego pokoju hotelowym, nie dała żad-

nego rezultatu, gdyż przed przybyciem policji pewien nieznajomy zdołał już jego rzeczy odebrać. Wobec tego poddano miejscowy dworzec pilnej obserwacji, zawiadamiając również policję warszawską, która dziś ptaszka ujęła. Podróżował on pierwszą klasą w mundurze porucznika jednej z zaprzyjanych z nami armij. Dokumentów nie było przy nim żadnych, lecz znaleziony w jego walizce materiał stwierdzał ponad wszelką wątpliwość, że osobnik ten uprawiał szpiegostwo ekonomiczne z polecenia jednego z państw ościennych.

Najciekawsze jest to, że w czasie rewizji osobistej ujawniono, że rzekomy porucznik jest kobietą nazwiskiem Róża Strassmann. Aresztowana przewieziona będzie do Katowic.

**Szalony huragan w Gdyni.**

Komunikacja telefoniczna i telegraficzna z Warszawą, Poznaniem, Toruniem i Bydgoszczą zerwana. Wielki dźwig mostowy wywrócony.

Gdynia, 14. 11. (Tel. wł.). Pod naporem niebywałego huraganu, który nawiedził wczoraj Gdynię o północy, na nabrzeżu szwedzkim wywrócił się wielki dźwig mostowy nr. 2, należący do urzędu morskigo, przyczem znajdujący się na nim kraniec, Jan Szelbracikowski i Zygmunt Elfasiewicz odnieśli rany.

Komunikacja telegraficzna i telefoniczna Gdyni z Warszawą, Poznaniem, Toruniem i Bydgoszczą została zerwana. Na radiostacji burza zerwała antenę.

Szalejący wczoraj w Gdyni huragan osiągnął największą siłę o godzinie drugiej w nocy. W bardzo częstych porывach osiągał on szybkość 140 do 180 kilometrów na godzinę.

Obserwatorium meteorologiczne w Gdyni jeszcze nigdy nie notowało podobnego huraganu. S. B.

Gdynia, 14. 11. (PAT.). W nocy z 13 na 14 b. m. na całym południowym Bałtyku od Szczecina do Królewca szalał huragan o wyjątkowej sile, dochodzącej chwilami do 12 i wyżej stopni, co równa się szybkości 180 km. na godz. o raz ciśnieniu około 100 kg na jeden metr kwadr.

Huragan wyrządził poważne szkody

na wybrzeżu bałtyckim a w szczególności na wybrzeżu polskim i Wolnego miasta Gdańska. W porcie gdyńskim pod naporem wichury urwał się hamulec jednego z dźwigów parowych, wskutek czego dźwig wywrócił się na bok. Została też zerwana antena radiostacji na Oksywji. W mieście Gdyni wichur zerwał dachy 3 domów i wywrócił około 100 słupów. Prawie wszystkie międzymiastowe linie telefoniczne i telegraficzne są nieczynne. Na Kamiennej Górze wywrócony został wiatrak wodociągowy. Huragan wyrwał również wiele drzew z korzeniami. W porcie gdańskim uszkodzone zostały przewody elektryczne, wskutek czego światło zgasło. Poza to zerwał dach blaszany na jednym z hangarów. W mieście wichur wyrządził znaczne szkody.

Na półwyspie helskim oraz w lasach nadbrzeżnych wichur wyrządził ogromne spustoszenie.

Rybacy — Kaszubi  
Któż ich nie lubi,  
Wysokie mają buty,  
Lecz żadnej waluty.  
Budują kościół w Helu  
Pomóż im drogi przyjacielu,  
P. K. O. 204599 dania celu.





Z dni rewolucyjnych w Brazylii.  
Rewolucjoniści wjeżdżają do miasta Plinda

## Z życia przedmieść bydgoskich.

Zebranie Tow. Obywateli i Miłośników Czyżkówka.

Zebranie w dniu 11 bm. zagałł prezes p. J. Bronz powitaniem gości, członków i nowego członka, ks. prof. L. Hoffmanna. Następnie przeczytał sekretarz p. Fl Ściesiński protokół z ostatniego zebrania, który przez obecnych członków został jednogłośnie przyjęty, poczem dał do wiadomości obecnym członkom pismo Magistratu, jako odpowiedź na wysunięte przez Towarzystwo petycje oraz przedstawił stan kasy.

Prezes wyjaśnił obecnym wywiad z Prezydentem Miasta w sprawie przeprowadzenia światła elektrycznego. Prezydent Miasta bardzo przychylnie zapatruje się na tę sprawę, jednak uzależnia przeprowadzenie głównej sieci elektrycznej od ilości zebranych podpisów właścicieli nieruchomości. Pewna ilość (22) właścicieli nieruchomości na zebraniu złożyła swoje podpisy na już przygotowanej liście, wyrażając gotowość natychmiastowego przyłączenia swych domów do sieci elektrycznej.

W sprawie rozszerzenia mostku obok kaplicy oświadczył Prezydent, że Magistrat nie jest kompetentny do jego rozszerzenia, gdyż jest on własnością Państwa. Prezydent zapewnił, po dokładnem stwierdzeniu do kogo mostek ten należy, odnieść się do właściwych władz, celem jego rozszerzenia.

Drut, który podtrzymuje słup telegraficzny na skanalizowanym rowie na ul. Koronowskiej, nie został usunięty i jest powodem niejednokrotnego pokaleczenia się publiczności.

Uchwalono odnieść się do Dyrekcji Poczty i Telegrafów, by go usunęła. Słup telegraficzny można ubezpieczyć podporą drewnianą.

W sprawie przystani autobusowej wyjaśnia prezes, że właścicielom autobusów nie jest możliwe stawać w dowolnych miejscach, gdyż byłoby to sprzeczne z rozporządzeniem policyjnym.

Uchwalono odnieść się do władz mjarodajnych o zezwolenie na uruchomienie stacji autobusowej na Czyżkówku.

W wolnych głosach zabierali głos pp. Hyspser, Wiśniewski, Seifrit, Czerniak i inni, którzy jednomyślnie podkreślają ważność przeprowadzenia światła elektrycznego i apelują do właścicieli nieruchomości, by wszyscy właściciele, po przeprowadzeniu przez Magistrat głównej sieci elektrycznej, przyłączyli się do niej. Ks. prof. Hoffmann podkreślił ważność światła elektrycznego, gdyż po domach będą oświetlone ulice. Obecnie tonące w ciemności ulice są bardzo ważnym powodem szerzenia się demoralizacji.

P. Peterson oświadcza, że Czyżkówko ma słuszną prawo domagać się od Magistratu przeprowadzenia światła elektrycznego, temwięcej że Czyżkówko, gdy je włączono do obrotu miasta, pozostawiło po sobie większy majątek, za który Magistrat dotychczas na Czyżkówku nic nie uczynił.

Wysunięto wniosek, by po zebraniu podpisów obywateli, wyrażających gotowość przyłączenia się do sieci elektrycznej, wybrać delegację, która oso-

biście przedstawi Panu Prezydentowi oplakany stan naszego przedmieścia.

Wybrani zostali jednogłośnie ksiądz prof. Hoffmann, kierownik szkoły p. Hyspser, prezes p. J. Bronz.

P. Hyspser wniósł, by członkowie ze względu na słaby stan kasy Towarzystwa, płacili miesięczną składkę w kwocie 10 gr. Wniosek po krótkiej dyskusji przyjęto, poczem zebranie zakończono.

Dla oczyszczenia krwi, pijcie rana przez kilka dni z rzędu szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Żądać w aptekach i drogerjach. n. 1192



### KALENDARZYK

Sobota, 15 listopada, Leopolda W.  
Niedziela, 16 listopada, Edmunda B. W.  
Wechód słońca g. 6,56. Zachód słońca g. 15,45.  
Poniedziałek, 17 listopada, Grzegorza Cudotwórcy B. W.  
Wechód słońca g. 6,58. Zachód słońca g. 15,44.

### Dyżur nocny aptek:

Od dnia 10. 11. do 16. 11. br.  
Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 6. Telefon 50.  
Apteka pod Koroną, Dworcowa 74. Tel. 301

### Dyżur lekarza kolejowego.

W niedzielę, dnia 16. 11. br. dyżuruj lekarz kolejowy dr. Miedziszewski, ulica Śniadeckich 52, tel. 6-54.

**Biblioteka Miejska** (Stary Rynek 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9-14 i od 17-20. Pracownia Naukowa i Czytelnia Pism codziennie od 10-13 i od 17-20. Wypożyczalnia codziennie od 11-13,30 i od 17-18,45.

**Biblioteka Ludowa** (Jana Kazimierza 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12-13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17-19 we wtorki i soboty od 15-19.

**Polskie Tow. Krajoznawcze - Touring Klub**, ul. Libelta 5, tel. 2256, od 9-19. Wydaje zniżki kolejowe. Wszelkie informacje w sprawach turystyczno-wycieczkowych

**Wypożyczalnia książek i nut** przy księgarni i składzie nut J. Idzikowskiego, ul. Gdańska 16-17. Ostatnie nowości n3233

**Wypożyczalnia książek „Lektura”**, ulica Gdańska 141 dział polski i francuski, otwarta codziennie od 8 rana do 6 wieczorem. Telefon 17-39. n3258

## Na odnowienie grobów poległych i zmarłych podczas wojny żołnierzy polskich.

Lista 15.

Szkoła im. św. Jana	34,25
Fabryka obuwia „Standart”	20,00
Pomorski Automobilklub	20,00
Koło Absolwentów Szkół Handl.	5,00
Inspekcja Dróg Wodnych	16,70

Rozem zł. 95,95

Wymienionym wyżej instytucjom i organizacjom składam w imieniu Komitetu serdeczne podziękowanie. Równocześnie proszę o złożenie dalszych list składkowych w Głównej Kasie Miejskiej lub w Komunalnej Kasie Oszczędności na konto Komitetu odnowienia grobów poległych.

(—) Dr. ślwiński, przew. Komitetu

## Św. Mikołaj w Teatrze Miejskim.

Dnia 5 grudnia, jako w dzień Św. Mikołaja, o godz. 4 po poł. odbędzie się w Teatrze Miejskim przedstawienie dla młodzieży szkolnej baśni Stasickiego pod tytułem: „O królewiczu Dobrotce i Marysi Sierotce”.

Stacje iskrowe podały dziś do powszechnej wiadomości radosną treść depeszy z nieba, że w dniu tym spłynie z obłoków na deskę teatralną Św. Mikołaj na czele zastępów anielskich tudzież uwiecznionych po drodze diabełków, a to w tym celu, aby grzeszne dzieci obdarzyć smakołykami.

Kto tedy pragnie spojrzeć w dostajne oblicze Patrona dzieci, niech pomnie jak najspieszniej (zabrawszy ze sobą znajomych) do Zeńskiego Miejskiego Gimnazjum przy ulicy Staszica celem wczesnego zakupienia biletów na wymienione przedstawienie.

Tam też założył Św. Mikołaj główny skład podarków, zaznaczając, że by uniknąć nieporozumień, na każdej



### Konferencja angielsko - indyjska w Londynie.

Biorą w niej udział m. in.: 1) maharadża z Patiala, przewodniczący indyjskiej izby książąt; 2) lord Irwin, wicekról Indji; 3) premier angielski MacDonald; 4) Aga Khan, przewodniczący delegacji brytyjsko - indyjskiej.



Prawdziwych przywódców Hindusów brak jednak na tej konferencji. I tak nie biorą w niej udziału: 1) przywódca hinduskiego kongresu narodowego Pandit Motilal Nehru; 2) przywódczyni kobiet hinduskich Saroniji Naidu i 3) wielki bojownik o wolność Indji Mahatma Gandhi.



**James W. Gerard,**

główny skarbnik demokratów amerykańskich, głosi w Ameryce, że trzeba pędzić zlagodzić warunki reparacyjne Niemcom. Oświadczenie to dziwny ma związek z pobytam osławionego Schachta w Ameryce.

paczce będzie umieszczone:

- a) imię i nazwisko obdarzonego,
- b) dokładne oznaczenie strony zajętego miejsca w teatrze (lewa czy prawa),
- c) rzędu i położenia (parter, I piętro itd.),
- d) numeru fotelu.

W razie gdyby ilość grzecznych listów okazała się zbyt wielką, obiecał św. Mikołaj przybyć powtórnie z polarkami następnego dnia, tj. w sobotę 1 grudnia, do teatru miejskiego, gdzie też o godzinie 4-tej po południu odegrana będzie po raz wtóry wymieniona baśń Stasickiego.

### Farmaceuci bydgoscy nie ustają w pracy organizacyjnej.

Dnia 12 ub. m. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków, na które przybyli również: delegat Zarządu Głównego z Warszawy Cz. Nałęcz, oraz prezes Koła Farm. Studentów Uniwersytetu Poznańskiego i zarazem członek Zarządu Oddziału Poznańskiego Z. Z. F. P. Henryk Umreit. Zabraniał przewodniczył p. Nałęcz, sekretarował p. Lipski.

W miejsce członków zarządu, którzy wyjechali z Bydgoszczy, zatwierdzono kooptację p. Bartkowskiego, dokonaną przez zarząd uprzednią, oraz wybrano p. Siwekowską. Następnie wygłosił swój referat delegat Zarządu Głównego z Warszawy pan Nałęcz. W referacie swym, ujętym treściwie i rzeczowo, zwrócił delegat nacisk na konieczność skupienia się wszystkich zawodowców w organizacji, gdyż bez silnej organizacji aptekarskiej, umiejaczej bronić interesów aptekarskich, zawód nasz ulegnie w ogólnej rywalizacji życiowej upadkowi.

Pozatem referent przedstawił zebrany działalność Zarządu Głównego, zmierzającą do obrony interesów pracowniczych. Z ubolewaniem skomstatował, że najbardziej kulturalna dzielnica Polski (Poznańskie, Śląsk i Pomorze) wykazuje najmniejszą zainteresowanie w sprawach zawodowych, nie troszcząc się wcale o własne interesy i przyszłość zawodu. Toteż apeluje do zebranych, aby najnamołotwiej agitowali wśród kolegów i werbowali ich na członków Związku, gdyż tylko w jedno-ści siła.

Po referacie p. Nałęcza wygłosił swój referat p. mag. Fr. Nowak p. t. „Własności chemiczne związków srebrnych i arsenowych”. Mówiąc o własnościach związków srebrnych, stosowanych w lecznictwie, bardzo szeroko przytoczył rzeźniczkę, położył nacisk na konieczność przechowywania i ekspedjowania roztworów srebrnych we fiaskach ciemnych w myśl przepisów formakopel.

W związku z punktem 4 porządku obrad: Stosunek Związku do Kasy Chorych, wywiązała się ożywna dyskusja, w której zabierał głos p. Siwekowska, broniąca stanowiska Kasy Chorych, i p. Nowaka, krytykującego ostro zarządzenia Kasy Chorych, zmierzające rzekomo do oszczędnościowego leczenia członków Kasy Chorych, a w gruncie rzeczy ograniczające w wysokim stopniu indywidualność lekarzy oraz podkopujące zaufanie do lekarstw i aptekarzy.

W sprawie podwyżki taksy aptekarskiej również przemawiało kilku kolegów, domagając się jak najszybszego wprowadzenia w życie nowej taksy. Z chwilą ukazania się nowej taksy postanowiono wszcząć akcję celem podwyżki płacy dla pracowników.

Po wyczerpaniu porządku obrad p. Nałęcz zamknął zebranie, nawołując jeszcze

## Podziękowanie

### Komitetu odnowienia grobów poległych i zmarłych żołnierzy.

Dnia 1 listopada br. odbyła się imponująca manifestacja w Bydgoszczy z okazji ekshumacji i przewiezienia zwłok siedmiu powstańców Wlkp., poległych w walkach z Grenztzschutzem pod Rynarzewem i Złotnikami Kujawskimi, z cmentarza gminnego przy ul. Szubińskiej na nowy cmentarz parafji farnej.

W manifestacji tej uczestniczyli liczni przedstawiciele władz miejskich, wojskowych, państwowych, duchowieństwa i wiele instytucji i towarzyszy miejscowych, jak i zamiejscowych oraz kilkadziesiąt organizacyj ze sztandarami, czem przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości. Na tej więc drodze Komitet składa wszystkim serdeczne podziękowanie.

Pozatem oddzielnie Komitet odnowienia grobów dziękuje Przewielebnemu Duchowieństwu wszystkich parafji, Księżom Kapelanom i Prefektom, a w szczególności Ks. Dziekanowi Stepczyńskiemu za eksportację, zaś Ks. Proboszczowi Skoniecznemu za gorące słowa wypowiedziane nad wspólną mogiłą bohaterów, p. Dr. Gazyńskiego za zrzeczenie się należnego honorarium na rzecz Komitetu odnowienia grobów za ekshumację zwłok, Magistratowi za dostarczoną zieleni do dekoracji wozów, firmie Wł. Poczekaj, Pomorska 38, za bezinteresowne wypożyczenie 5 wozów w celu przewiezienia zwłok, Komendzie Garnizonu za wypożyczenie 4 zaprzęgów koni, Tow. Śpiewu „Moniuszko” za

piękne pienia na cmentarzu, orkiestrom: 61 pp., Kolejowej, Powstańców i Wojaków „Macierz”, Inwalidzkiej, Pocztowców i Tramwajarzy za uświetnienie i podniesienie powagi tej manifestacji, pp.: Grześkowiakowi, R. Stobieckiemu, M. Sentkowskiemu, dyr. Jackowskiemu, Dr. Wieckiemu i adwokatowi Maciaszkowi za bezinteresowne wypożyczenie samochodów; wreszcie serdeczne podziękowanie tym tysiącnym rzeszom społeczeństwa bydgoskiego za udział w uroczystości. Pozatem jeszcze raz dziękujemy z tego miejsca tym wszystkim organizacjom, instytucjom przedsiębiorstwom i poszczególnym ofiarodawcom, którzy na wezwanie złożyli ofiary na rzecz odnowienia grobów i upiększenia cmentarzyska poległych żołnierzy.

W końcu zanosimy apel serdeczny do tych towarzyszy, instytucji i przedsiębiorstw, którym przesłaliśmy listy składkowe, aby zechcieli w jak najkrótszym czasie zwrócić takowe do Komitetu wraz z zebranymi datkami na ten cel, gdyż Komitet ma jeszcze pewne należności za wykonane prace na cmentarzu do zaplania.

Tych wszystkich, do których listy składkowe nie dotarły, prosimy, aby zechcieli przyczynić się swoim datkiem do wykonania rozpoczętego dzieła, składając swój datek w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Bydgoszczy.

**Za Komitet:**

Dr. Śliwiński, przewodniczący.



**Naczelny kapelmistrz Reichswehry szpiegiem na rzecz Francji.**

Przed sądem rzeszy w Liusku toczyć się będzie bardzo sensacyjny proces przeciwko naczelnemu kapelmistrzowi Reichswehry, Pawłowi Adamowi i jego żonie, z Alzacji rodem. Właśnie ona to przenosiła wiadomości, otrzymane od swego męża, do Francji.



raz do wytrwania w pracy i niezrażania się trudnościami.

Przy okazji zawiadamia zarząd kolegów, że w „Biurze Pośrednictwa Pracy” przy oddziale w Bydgoszczy jest kilka wolnych posad zarówno dla magistrów, jak i pomocników i praktykantów. W sprawie tej udziela zarząd informacji w godzinach dyżurnych we wtorki i piątki w lokalu Związku przy ul. Dworcowej 69, II piętro.

### Ze święta Młodzieży Polskiej ku czci św. Stanisława Kostki.

W ub. niedzielę obchodziło Stow. Młodzieży Polskiej „Białych Orłów” w swojej parafji uroczyste Święto Młodzieży ku czci św. Stanisława Kostki. Już od środy 5 bm. odbyły się w kościele M. B. N. P. na Szwederowie rekolacje z nabożeństwem, w której całą młodzież bydgoska tłumnie udział brała, przybawając za staraniem zarządu S. M. P. „Białych Orłów”. Aby uczcić swego patrona św. Stanisława Kostki w Święcie Młodzieży, przystąpiła cała młodzież katolicka, zorganizowana i niezorganizowana, do Spowiedzi św., każda w swojej parafji, a nazajutrz do wspólnej Komunii św.

Już od samego rana w niedzielę stawili się członkowie S. M. P. oraz delegacje bratnich towarzyszy ze sztandarami przed salą Domu Katolickiego, aby wziąć gremialny udział w pochodzie. Przy dźwiękach orkiestry Inwalidów Wojennych ruszył pochód do miejscowego kościoła katolickiego na uroczystą Mszę św. Na intencję młodzieży odprawił uroczystą Mszę św. ks. prof. Handtko, który wygłosił również okolicznościowe kazanie. Do Mszy św. służyli starsi druhowie w mundurkach związkowych. W czasie nabożeństwa wykonał chór kościelny M. B.

N. P. pienia religijne pod kierownictwem dyr. Kędzierzyńskiego.

Po poł. w sali Domu Katolickiego odbyła się wieczornica ku czci św. Stanisława Kostki przy wypełnionej po brzegi sali. Przebieg tej wieczornicy był wspaniały, jak śpiewy, deklamacje, popisy kółka gimnastycznego, słowo wstępne ks. patrona oraz referat rektora p. Bazylięgo. Następnie odegrałi członkowie S. M. P. sztukę teatralną p. t. „Żelazna Mask”. Aktorzy grali dobrze. Podczas wieczornicy grała orkiestra, złożona z członków Stowarzyszenia, Zakończono wspólnie „Rotą”. Licznie zebrana publiczność doznała podniosłych wrażeń.



**Kujbyszew,**

dotychczasowy kierownik najwyższej rady gospodarczej Sowietów, otrzymał inne stanowisko. Jest on również przeciwnikiem polityki Stalina.



**Drukarnia Polska**

Spół a Akcyjna

Bydgoszcz, Marsz. Focha 39

Telefon 352

## 10 reklamowych dni

od 10 do 50% rabatu 1185

z towarów wysortowanych

„CZESANKA”, Gdańska 157.

— **Z Teatru Miejskiego.** Dziś, sobota, o godz. 8 premiera rozgłośnej nowości scen europejskich, sztuka w 5 obrazach Fodora p. t. „Wieczne pióro”. Obsadę stanowią pp.: Brenoczy Irena, Maassówna Helena, Zeliłowska Alina, Dobrowolski Eugeniusz, Koczurkiewicz Michał, Michulowicz Stefan i Pluciński Michał. Reżyserja: Kazimierza Koreckiego. Dekoracje: Feliksa Krassowski.

— **Popołudniówka niedzielna.** W niedzielę o godz. 4 po raz pierwszy po cenach zmniejszonych sztuka w 3 aktach Zapolskiej p. t. „Panna Maliczowska” w reżyserji Heleny Arkawin z Aliną Zeliłowską w roli tytułowej. — Niedziela o godz. 8 sławna opera Verdiego p. t. „Traviata”. — W przyszłym tygodniu „Traviata” grana nie będzie.

— **Osobiste.** Dowiadujemy się, iż przybył tu z Rabki (miejscowości uzdrowiskowej dla dzieci) Dr. Zacharski Mieczysław, wyłączny specjalista w chorobach dziecięcych, b. asystent kliniki dla dzieci Uniw. Jagiellońskiego. Ordynuje przy ulicy Długiej 5, I p., tel. 18-48.

— **Przypomnianie** o zabawie jesiennej Związku Zawodowych Pracowników Lotnictwa odbyć się mającą w sobotę, 15 bm., w sali Resursy Kupieckiej. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Konferencja wywiadowcza w Państ. Gimnazjum Humanistycznym.** W sobotę, dnia 15 b. m. o godz. 3 po poł. odbędzie się w tutejszym zakładzie przy ul. Grodzkiej nr. 10—11 konferencja wywiadowcza celem poinformowania rodziców lub opiekunów uczniów tutejszego gimnazjum o postępach w nauce.

— **Konferencja wywiadowcza.** Dyrekcja Żeńskiego Kat. Gimnazjum Humanist. m. Bydgoszczy, ul. Staszica 8—11, podaje rodzicom do wiadomości, że konferencja wywiadowcza odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm., o godz. 15.

— **T. C. L.** w szkole na Wilczaku. Z powodu wyborów wymiana książek w niedzielę, dnia 16 bm., się nie odbędzie. Pozatem wymiana w każdą niedzielę od godz. 2—3 po południu.

— **Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafji św. Trójcy** urządza we wtorek, 18 bm., w salach Patryka wieczorek towarzyski połączony z wnetem Początek o godz. 18. Dochód przeznaczony na biednych. Uprasza się jak najserdeczniej o poparcie i przybycie.

— **Właściciele pojazdów mechanicznych.** Z dniem 31 grudnia b. r. kończy się ważność dowodów rejestracyjnych pojazdów, przeznaczonych do użytku publicznego i niektórych przeznaczonych do użytku prywatnego. Należy zatem wystarać się przed upływem tego terminu o prolongatę wspomnianych dowodów. Wojewoda Poznański — Dyrekcja Robót Publicznych — chcąc ułatwić zainteresowanym spełnienia wymienionego obowiązku urządza w Bydgoszczy w dniach 18, 19 i 20 grudnia techniczne badanie pojazdów mechanicznych dla Bydgoszczy i okolicznych powiatów. Odpowiednie podanie należy składać do dnia 12 grudnia b. r. w Miejskim Urzędzie Porządku Publicznego w mieście, ul. Grodzka 32, pokój 13a na piętze. Blisze szczegóły ogłoszone będą w najbliższym numerze Oredownika m. Bydgoszczy

Od wszelkich przebiegów organów oddechowych i kaszlu

chronią znakomicie

**Kaisera karmelki  
Piersionve  
z 3 jodłami**

Do nabycia we wszystkich aptekach i droj.

— **Polski Zbór Ewangelicki** komunikuje, że w niedzielę, 16 b. m., z powodu wyjazdu księdza administratora nabożeństwo nie odbędzie się.

— **Koncert „Echa”** odbędzie się dnia 8 grudnia. Odśpiewane będą pieśni polskich kompozytorów, dotychczas w Bydgoszczy nie śpiewanych.

— **Jutro**, w niedzielę, wszyscy, którzy chcą miło spędzić wieczór, niechaj przybędą do nowoodrestaurowanej Resursy Kupieckiej, gdzie o godz. 20 urządzi znane Tow. Sokół I doroczną zabawę towarzyską. Uprasza się zabrać ze sobą zaproszenia. Obowiązuje strój wieczorowy. Moc niespodzianek. Będzie to naprawdę miła zabawa, a cel godny poparcia.

— **Kino Corso**. Dziś i w niedzielę po raz ostatni podwójny program w 18 aktach: 1) „Zamorskie djabły” i 2) „Przed śmiercią głodową”. Nadprogram tryskająca humorem komedia p. t. „Hardy milionerem”.

— **Kino Krystal** wystawia nieprzeciętny obraz p. t. „Wielki Gabbo”. Jest to oryginalny, o niezwyklej treści dramat, który zaciękawia i każe śledzić w napięciu każdy moment z osobna. Wspaniale wypadły sceny rewjowe. Balety ośniewają swym przepychem i są godne podziwu.

— **Kino Marysińska** wyświetla obraz, który się podoba p. t. „Podcięte skrzydła”. Obraz zastępuje na uznanie.

— **Kino Nowości** wyświetla przepiękny melodramat dźwiękowy p. t. „A gdy nadejdzie chwila rozstania”, przedstawiający, pod względem technicznym i muzycznym prawdziwie artystyczne dzieło filmowe. Treść pełna zadziwiająco interesujących epizodów, wypukła idea obrazu. Gra artystów pierwszorzędna. Dina Gralla, artystka o bujnym temperamencie, oraz godny jej partner Harry Halm wcielił się w odtwarzane postacie. Zdjęcia wspaniałe. Dodatek dwuaktowy dopełnia program, cieszący się uznaniem publiczności.

— **Kino Oko** wyświetla film o ciekawym temacie p. t. „Szalone żony”. Na scenie: „Wesele sandomierskie”. Wskutek wielkiego powodzenia do poniedziałku przedłużone.

— **Kino Wojskowe** wyświetla od 14 do 16, 11 dobrych dramat w 10 aktach pod tyt. „Lekkomyślny książę”.

## „Sanacja” mowy ojczystej

Zauważyłem na murach miasta i domów prywatnych bardzo wiele przedwyborczych, propagandowych i agitacyjnych ogłoszeń, afiszów, itp.

Nie krytykuję rozrzutności tych, którzy je zrobili, wreszcie rozlepić kazali. Kogo na to stać, niech sobie pozwala. Wolno jednym agitować słowem, pocichu, wolno drugim afiszami, na kolorowo.

Jednak uwagę moją zwrócił jeden mały afisz i o nim jedynie chcę parę słów napisać, prosząc by Szanowny Pan Redaktor raczył te uwagi umieścić w swoim poczytnym piśmie.

Afisz przedstawia dziecinny domek z kart, na który dmucha p. Marszałek. U spodu obrazka wiersz, stanowiący pewnego rodzaju curiosum literackie.

Wolno w Polsce i całym świecie robić karykatury osób zasłużonych lub wielkich. Ale nie wolno tych karykatur robić ludziom, którzy o tej robocie pojęcia nie mają. Istnieje przy Ministerstwie Oświaty wydział ochrony polskiego języka, który z obowiązku powinien był przeprowadzić korektę na wymienionym wyżej afiszu. Pozwolę sobie wiersz ten przytoczyć wraz z komentarzami.

„Przezwały się Centrolewem faszoz-  
(wane karty”  
(Jako żywo nie słyzałem i nie wida-  
łem żywych kart, któreby mogły  
się przezwać)  
„I z tych kart się złożył domek gługi  
(i zażarty”  
(Zażartym może być pies i inne  
mniej lub więcej dzięki stworzenie,  
ale nigdy martwa karta)  
„Kaźda karta do Marszałka nienawi-  
(ścią puchnie”  
(Puchnąć, to my puchniemy z roz-

# Już od 15 listopada br.

przyjmują listowi  
zamówienia na prenum.  
„Gazety Bydgoskiej”  
na miesiąc grudzień.

Prenumerata miesięczna  
„Gazety Bydgoskiej” wynosi zatem

przy odbiorze w ekspedycji	agenturach
miejskowych	zi. 2.20
z dostawą przez pocztę przy zamówieniu u	
listowego	2.59
w agenturach zamiejscowych	2.20
z dostawą w dom przez kolporterów za	
miejskowych	2.50
pod opaską w Polsce	4.00



paczy nad tak doskonałym polskim językiem, ujętym w wiązane słowo) „Lecz co będzie, moi drodzy, gdy Marszałek dmuchnie”.

Dobrze by było, gdyby tak p. Marszałek dmuchnął... ale batem przez plecy autora i tych, którzy pozwolili sobie przy jego karykaturze tak ohydnie naszą piękną mowę posponować.

## SPORT

**I. Pepege Grudziądz — I. Kol. K. S. Sparta.**

W niedzielę, 16 bm., odbędą się wielkie zawody piłki nożnej na boisku „Sparty” (za warsztatami kolejowymi) pomiędzy wyżej wymienionymi klubami. „Sparta” sprowadza sobie A-klasową drużynę „Pepege”, aby pokazać sportowcom w sezonie jesiennym dobrą i ładną grę.

W przyszłą niedzielę, 23 b. m., stanie „Sparta” do finału o mistrzostwo miasta Bydgoszczy ze Sokolem lub Polonią.

Początek zawodów w dniu 16 b. m. o godz. 14 — O godz. 12,30 przedmecz. Wstęp na boisko 50 groszy.

## Łajdactwa nakielskich „sanatorów”.

„Gazeta Bydgoska” zamieściła w tych dniach wiadomość telefoniczną z Poznania o niedzielnych manifestacjach na placu Wolności w Poznaniu. W doniesieniu wymieniono nazwiska aresztowanych pp. Ceglewskiego i Wyganowskiego (zaraz potem zwolnionych). Zamiast nazwiska „Wyganowski” wskutek pomyłki telefonicznej czy też drukarskiej wydrukowano nazwisko „Zygmantowski”.

Jak się okazuje, studentem Uniwersytetu Poznańskiego jest p. Edmund Zygmantowski, skarbnik „Bratniej Pomocy” studentów U. P., mieszkający w Nakle.

Fakt ten wyzyskują „sanatorzy” w Nakle i bez sprawdzenia wiadomości powyższej rozsiewają publicznie oszczerstwa, zniesławiające p. Zygmanowskiego, posługując się mylną wzmianką dziennikarską jako dowodem. Twierdzą oni mianowicie (agitator „sanacji” p. Ziarnek), że p. Zygmantowski został aresztowany za nadużycia kasowe w „Bratniej Pomocy”.

Przy pomocy takich argumentów agituje „sanacja” w Nakle. Ano, jak „sanacja”, to „sanacja”.

P. Zygmantowski występuje przeciw p. Ziarnkowi na drogę sądową.

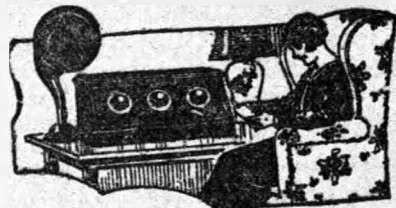


**Anna Petz na galwce sanacyjnej.** Pacholki sanacyjne pp. Wiśniewski i Kossidowski urządzili w Koronowie z okazji Cudu Wisły — który dla rządowych pretorianów przypada dopiero 11 listopada — galwówkę na rynku. Stawiła się na rozkaz młodzież z P. W. i W. F., pocztowcy, kolejarze i straż więzienna. Obywatelstwa niezależnego nie było na lekarstwo, bo oni uroczyście obchodzili „Cud Wisły” 15 sierpnia. Przemowę do zebranych wygłosił nauczyciel gimn. p. Siciński, uprawiając balwochwastwo na cześć p. Pilsudskiego. Przyglądała się tej szopce tylko Anna Petz. Biedaczka domyślić się nie mogła, co to za manewry na rynku w dniu św. Marcina. Przecież ogół mieszkańców pracuje, a tylko przyjaciele pp. Wiśniewskiego i Kossidowskiego świętują. Co to znaczy? Przedewszystkiem p. Wiśniewski po-

winien pracować, bo go „wekselki” dręczą. Nareszcie pani Petz się „domyśliła”. Aha — to ci zebrani pewnie jego weksle wykupują, bo przecież kandydat na posła z listy Be-Be musi wejść do Sejmu bez protestowanych weksli. No, a ten mecenas Kossidowski lepiejby swej kancelarji pilnował, niż na rynku wystawał. Tak sobie filozofowała Anna Petz, przyglądając się sanacyjnej galwce listopadowej.



**Z wiecu Be-Be.** Przed kilku dniami odbył się w Makowarsku wiec rządowej partji „Jedynki”. Przemawiał koronowski sanator p. Kossidowski. W dyskusji zabrał głos ks. wikary Detloff. Gdy zaznaczył, że 99% duchowieństwa pomorskiego nie popiera partji Be-Be dlatego, że na liście państwowej „Jedynki” figurują żydzi, innowiercy i odszczerpięcy od wiary katolickiej, policja rozwiązała zebranie. Sanatorzy prawdy słuchać nie lubią. Jeżeli na rzeczowy zarzut nie mogą zastosować argumentu pięści, to starają się o rozwiązanie zebrania. Tak, sanatorzy, w dniu 16 listopada naród polski was także rozwiąże i zarazem odwiąże od łożu rządowego.



## Programy radiofoniczne.

Niedziela, 16 listopada 1930 r.

**Warszawa, 212,5 kc., 12 kW., 1.411,7 m.**  
10,15—11,45. Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej.  
12,15. Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.  
14,20. Muzyka Fr. Chopina.  
14,50. Muzyka.  
15,20. Muzyka.  
15,35. P. A. T. — o przebiegu wyborów.  
16,20—16,40. Muzyka z płyt gramofonowych.  
16,55—17,15. Muzyka z płyt gramofonowych.  
17,15—17,30. „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. Transmisja na wszystkie stacje polskie.  
17,30—17,40. P. A. T. — o przebiegu wyborów.  
17,40. Koncert Reprez. Ork. P. P. m. st. Warszawy.  
19,40. P. A. T. — o przebiegu wyborów.  
19,50. Muzyka z płyt gramofonowych.  
20,30. Koncert popularny.  
21,15. P. A. T. — o przebiegu wyborów.  
21,30. Dalszy ciąg koncertu.  
22,15. Koncert altowiolisty M. Szaleskiego.  
22,35. P. A. T. — o przebiegu wyborów.  
23,00. P. A. T. — o wynikach wyborów.  
23,05. Muzyka taneczna.  
23,30. P. A. T. — o wynikach wyborów.  
23,35. Muzyka taneczna.  
24,00—5,00. P. A. T. — o wynikach wyborów.  
**Poznań, 896 kc., 1,5 kW., 334,8 m.**  
8,45—9,30. Koncert poranny w wykonaniu orkiestry klubu mandolinistów.  
9,30—9,10. Gazeta poranna R. P.  
10,15—11,45. Święto młodzieży. Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej.  
17,45—18,45. Koncert gramofonowy.  
19,00—20,00. Koncert solistów  
20,30—22,00. Koncert popularny z Warszawy.

22,15—24,00. Muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka”.

**Katowice, 734 kc., 10 kW., 408,7 m.**  
10,15. Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej  
12,10—14,00. Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.  
14,20—14,30. Muzyka z Warszawy.  
14,50—15,00. Muzyka z Warszawy.  
15,20—15,40. Muzyka z Warszawy.  
15,40—18,00. Audycja dla dzieci.  
16,20—16,40. Koncert z płyt gramofonowych.  
16,55—17,15. Koncert z płyt gramofonowych.  
17,40—19,00. Koncert z Warszawy.  
20,30—21,10. Koncert popularny z Warszawy.  
21,30—22,00. Dalszy ciąg koncertu z Warszawy.  
22,15. Recital M. Szaleskiego z Warszawy  
23,00—24,00. Muzyka taneczna z Warszawy

**Poniedziałek, 17 listopada 1930 r.**

**Warszawa, 212,5 kc., 12 kW., 1.411,7 m**  
8,00—11,30. P. A. T. — o przebiegu wyborów.  
11,40. Przegląd prasy krajowej P. A. T.  
12,10. Muzyka z płyt gramofonowych  
13,30—15,00. P. A. T. — o przebiegu wyborów.  
15,05—15,20. Komunikat gospodarczy  
15,35—15,50. Przegląd komunikacyjny.  
16,15—16,45. Program dla dzieci starszych  
16,45. Muzyka z płyt gramofonowych.  
17,45. Muzyka lekka z kawiarni „Gastro nomja”.  
19,25—19,35. Muzyka z płyt gramofonowych.  
19,55—20,00. Muzyka z płyt gramofonowych.  
20,30. Koncert międzynarodowy z Pragi.  
22,15. Muzyka z płyt gramofonowych.  
23,00. Muzyka taneczna z restauracji „Polonia”.  
**Poznań, 896 kc., 1,5 kW., 334,8 m.**  
7,15—8,00. Gazeta poranna R. P.  
13,05—14,00. Koncert gramofonowy.  
17,45—18,15. Audycja organowa z płyt gramofonowych.  
18,15—18,45. Audycja wokalna.  
18,45—20,15. Dodatek do gazety porannej R. P.  
20,15—20,30. Interludjum muzyczne.  
20,30—22,00. Koncert międzynarodowy z Pragi via Warszawa.  
**Katowice, 734 kc., 10 kW., 408,7 m.**  
11,40. Przegląd prasy krajowej z Warszawy.  
12,10—13,10. Koncert z płyt gramofonowych.  
15,00—15,20. Komunikat gospodarczy z Warszawy.  
16,15—16,45. Program dla dzieci starszych  
16,45—17,15. Koncert z płyt gramofonowych.  
17,45—18,45. Muzyka lekka z Warszawy  
20,30—22,00. Koncert międzynarodowy z Pragi.  
22,15. Koncert z płyt gramofonowych.  
23,00—24,00. Muzyka taneczna z Warszawy.

## Posłuchaj dobrej rady!

Wielu uczonych lekarzy prowadziło znużone badania warunków, w jakich człowiek winien się znaleźć, by mieć sen spokojny, dający ciało i duszy odpoczynek. Wszyscy zgodnie orzekli, że wtedy śpi się spokojnie, nabierając sił do pracy dnia jutrzejszego, gdy umysł wolny jest od trosk i kłopotów, zwłaszcza materialnych. Niepewne jutro — to zmora każdego, zganiająca sen z powiek.

Są jednak sposoby, pozwalające troskę o chleb powszedni oddalić raz na zawsze. Można w łatwy i uczciwy sposób zabezpieczyć sobie byt wygodny i dostatni. Wystarczy kupić los w szczęśliwej kolekturze loterii, a przy obecnej liczbie i wysokości wygranych nie trudno jest zdobyć poważną kwotę pieniędzy. Słynna ze szczęścia jest warszawska kolektura p. J. Haładejowej, ogólnie znana p. f. „Szukasz szczęścia? Wstąp na chwilę!”

W V kl. 21 loterii w kolekturze tej padła premia 150.000 zł., która została wypłacona w 2 godziny po ciągnięciu tegoż dnia. Równie szybko była wypłacona wielka wygrana 16 loterii, która też padła w kolekturze p. Haładejowej. Posiadając los kolektury „Szukasz szczęścia? Wstąp na chwilę!” nie potrzeba pamiętać o terminie wymiany, sprawdzać tabele ciągnięcia, kłopotać się o wyplatę wygranej, bowiem kolektura wysyła losy w właściwym czasie przed ciągnięciem, zawiadamia o wygranych i wypłaca je natychmiast po wylotowaniu bez żadnych potrąceń. Kolektura p. J. Haładejowej jest jedną z największych i rozporządzającą dużą ilością losów, zapewnią swym klientom osiągnięcie niejednej wielkiej wygranej. Sklep główny tej kolektury mieści się w historycznym pałacu Zamoyskich przy ul. Nowy Świat 69, oddział w zabytkowym domu przy ul. Krakowskie Przedmieście 87, naprzeciw zjazdu na most Kierbedzia.



## Kłopoty b. króla Hedżasu

Nie tylko w Turcji, ale na całym Wschodzie Muzułmańskim budzą wielkie zainteresowanie kłopoty natury finansowo-karnej, w jakich się znalazł ex-król Hedżasu Hussein, uwikłany obecnie w niemłą sprawę sądową na wyspie Cyprze, na której zamieszkał po swojej detronizacji.

Zgórą 80-letni Hussein objął tron w r. 1916 i w r. 1925 został zdetronizowany przez przywódcę Wahabitów, Ibn Saud'a, który zmusił starca do ucieczki. Z żoną i niewielką świtą udał się ex-monarcha arabski na wyspę Cypr, gdzie, zmuszony szukać środków utrzymania, założył dom handlowy eksportowo-importowy. Okazało się jednak, że i w interesach nie potoczyło mu się, tak że po dwóch latach musiał zwinąć swoje przedsiębiorstwo i zawiesić wypłaty. Kiedy jeden z jego wierzycieli, zapominając o wszelkich przepi-ach dworskiej etykiety, przybył osobiście na Cypr i energicznie domagał się od Husseina uregulowania swoich należności, o-hurzony ex-władca nie tylko raczył własno-ręcznie wymierzyć natrętowi parę potęż-nych policzków, ale kazał mu przez swo-jego sekretarza wymierzyć dotkliwą karę, w której wyniku nieszczęśliwy wierzyciel przeleżał kilka tygodni w szpitalu. Po wy-zdrowieniu, zamiast przyjąć z pokorą do-wód monarszej niełaski, wytoczył ex kró-łowi proces.

W najbliższych dniach odbyć się ma posiedzenie drugiej instancji sądowej w tej sprawie, jako że pierwsza, w Larnaku na Cyprze, uznała się za niekompetentną.

Kiedy sekretarz Husseina zwrócił się o pomoc do jego synów: Feisala, króla Ira-ku, i Abdullaha, emira Transjordanji otrzymał odpowiedź od króla Feisala, że kasy jego państwa są zbyt wyczerpane, aby mógł się zdobyć na wydatniejszą pomoc pieniężną dla ojca, a Abdullah wprost od-pisał, że na terytorjum angielskiem znie-sione zostało więzienie za długi, ojcę jego nie grozi więc żadne niebezpieczeństwo. Na Wschodzie oczekują z wielkim za-nteresowaniem wyniku niezwykłego pro-cesu.

## Kto odkrył hypnozę?

Operacje pod hypnozą. — Uczony O. Je-zuita. — Podróż w transie.

Nie łatwą jest odpowiedź na pytanie kto jest właściwym odkrywcą hypnozy, gdyż już w starożytności istnieli ludzie posiadający dar t. zw. siły magicznej, za pomocą której byli zdolni w wybitnym stopniu wpływać na wolę innych. W kro-nikach średniowiecza wzmianki takie na-potykanie są dość często. I tak, wspomina się o uczonym neapolitańskim Giambatti-sta della Porta, jako o człowieku, który samą siłą woli potrafił zmusić pewne oso-by do wykonywania przeróżnych dziwactw jak np. pływac na podłodze jak ryba, ska-kać jak wróbel, wierzgać jak koń i t. p. Jednak jako właściwy ojciec hypnozy uwa-żany jest lekarz angielski Braid, żyjący przed siedmiu dziesiątkami lat w Manche-sterze, który pierwszy zastosowywał hy-pnozę dla celów leczniczych. Opowiadają o nim, że był w możności usypiania pa-cjentów w drodze hypnozy przy dokony-waniu operacji, przyczem jego hypnotycz-na narkoza bywała tak głęboka, że pacjent bez przebudzenia się i bez odczuwania ja-kichkolwiek bólów mógł przetrzymać na-wet bardzo skomplikowane zabiegi chirur-giczne.

Jeżeli Braid i jego współczesnik Fran-cuz Liebhaut uchodzą mogą za pierwszych, którzy zrozumieli praktyczne znaczenie hypnozy i zrobili zeń odpowiedni użytek, o właściwym odkrywcą tej siły magicznej był O. Jezuita Athanasius Kirchner, któ-rego dwustopięćdziesiąta rocznica urodzin przypada w bieżącym miesiącu. Jak Giambattista della Porta był wynalazcą „came-ry obscury”, stając się tem samym pre-kursorem sztuki fotograficznej, tak Kirchner przez wynalezienie latarni magicznej (laterna magica) stworzył pierwszą i naj-prymitywniejszą formę późniejszej kine-matografji. Nie mniej jak della Porta gio-wił on się nad udoskonaleniem różnych a-paratów naukowych i wynalazł — rzecz można ponownie — lustro fokosowe, gdyż faktycznie przyrząd ten znany już był Archimedesowi, lecz z biegiem lat po-szedł w zapomnienie.

Znacznie donioślejszem było odkrycie hypnozy. W obszernym swem dziele „Ars magna lucis et umbræ”, Kirchner p. i. przytacza swe słynne doświadczenia z „ku-rą na czarnej tablicy”. Kura mogła na tej tablicy swobodnie się poruszać. Następnie nakreślił kredą dokoła zwierzęcia kilka kresek, poczem głowę kury skierował w ten sposób, że zniewolona była czas dłuższy wpatrywać się w owe linje. Skutek był ten, że zwierzę w pewnej chwili zapadło w stan hypnotyczny, a w końcu pozostało całkowicie bez ruchu. W innym wypadku Kirchner narysował dokoła kury penta-gram i okazało się, że zwierzę nie było w stanie przekroczyć linii tej geometrycz-nej figury. Doświadczenia, czynione przez Kirchnera są niezawodnie pierwszymi eks-perymentami dokonywanymi w dziedzinie hypnozy zwierzęcej.

Również stan psychiczny t. zw. „trans” nie był uczonemu O. Jezuitcie obcy. Oto w jednej z swych książek, przedstawia on po-dróż w przestrzórza wazachawiała czło-wieka w „transie”, zwiedzającego kolejno Księżyc, Merkurego, Marsa i Jowisza. Wszystkie te ciała niebieskie podróżnik astralny znajduje niezamieszkałymi przez istoty żyjące.

Życie, w wszelkich jego przejawach, zdaniem Athanasiusa Kirchnera, istnieje tylko na ziemi.



## Choć oczy mam zawiązane

poznaję po zapachu

## CZEKOLADĘ

Plutos

Jest to jedyna CZEKOLADA którą przyjmuję z rozkoszą.

## Epidemia rozwodów w Turcji

Do jakiego stopnia, wraz z emancypacją kobiet i wprowadzeniem jednożeństwa, roz-wielmożniła się w Turcji manja rozwodów, świadczy chociażby sprzedaż uliczna broszu-rek, streszczających nowowprowadzone prawo małżeńskie, które obejmuje oczywi-ście również i sprawę rozwodów. Istotnie, liczba procesów rozwodowych rośnie z dnia na dzień. W Stambule wnosi się dziennie dwadzieścia pięć procesów rozwodowych do sądów. Fakt ten, że jedynie 15 proc. z nich kończy się pomyślnym wynikiem, sta-nowi najlepszy dowód, iż w większości wy-padków powód nie może przytoczyć żąd-nych poważniejszych motywów poza chę-cią uwolnienia się od dokuczliwych obo-wiązków. Zadanie sędziów tem jest trud-niejsze, że nie znajdują oni dostatecznego oparcia dla podtrzymania instytucji mał-żeńskiej w tradycjach religijnych.

Pęd do rozwodów przypisują Turcy szybkiemu postępowi feminizmu w Turcji. Pozbicie się „ony było w dawniejszym u-stroju wyłącznym przywilejem męża. O-becnie, w licznych wypadkach, kobieta w-stępuje z zarzutami i na ich podstawie de-maga się rozwodu i wypłacenia jej alimen-tów przez małżonka. W dodatku, i bodaj że jest to czynnik najbardziej ważki, wi-doki materialne uniezależnienia się ko-biety przez zarobkowanie są większe dzi-siaj, niż kiedykolwiek. Wszystko to razem składa się na prawdziwą epidemię roz-wodową w Turcji.

## Filmy Andréego częściowo uratowane

Z Sztokholm do nas donoszą, że po długotrwa-łych pracach laboratoryjnych uczonemu norweskiemu Hertzbergowi udało się ura-tować część filmów znalezionych w obozie ekspedycji Andreego. Z 10 filmów, każdy 30 metrów długości, mimo iż leżały one przez 33 lata na Białej Wyspie, udało się porobić odbitki. Pozostałe 10 są przeważ-nie zniszczone, jednak i z nich da się zre-konstruować częściowo stosunki, w jakich nastąpił tragiczny koniec wyprawy. Naj-lepiej zachował się film, przedstawiający lądowanie balonu na białej pustyni lodo-wej.

## Wieści z Ameryki.

Walka o byt, którą w stanach Zjedno-czonych prowadzi się w tempie błyska-wicznym, niedoścignionem — a może i niepożądanem — dla Europejczyka, roz-poczęła się już od samego rana, gdy tylko Amerykanin wyjdzie z domu. Bez wzglę-du na to czy mieszka on w Bronx, Brookly-nie, czy też dalej, musi dokonać rekordu szybkości, sprawności i wytrzymałości, aby zdążyć na pociąg kolei podziemnej czy autobus, aby wygnać w ścisłu pie-kielnym i tłoku miejsce dla siebie i przy-być na czas do biura, mieszczącego się na 40-em czy 50-em piętrze drapacza chmur, w samem sercu N. Yorku, w handlowej City.

Tak więc już rano zaczyna się od wy-ścigu, wyścigu nieładów, gdyż biorą w nim udział setki tysięcy ludzi, mężczyzn i ko-biet, spędzających dzień roboczy w City nowojorskiej, a mieszających o kilkana-ście lub kilkadziesiąt kilometrów dalej od miejsca pracy.

Ta sama walka o miejsce rozgrywa się w jeszcze większym stopniu i natężeniu pod wieczór, gdy praca się kończy, a z wnętrza świecących tysiącem lamp drapa-czy płyną nieprzerwanym potokiem gęste, zbite tłumy ludzi, którzy za wszelką cenę pragną się jak najprędzej dostać do domu. Szturm do wagonów na stacjach kolei podziemnej przybiera wówczas charakter dzikiej, prymitywnej walki.

Ten sam dziki pośpiech, ta sama nie-ustępliwość cechują tłumy pracownicze w godzinach przerwy obiadowej, w barach, restauracjach. Amerykanin je w tempie błyskawicznym, jakby go kto gonil. Nie-wiadomo czy wie nawet, co właściwie je. Ale jemu chodzi o to tylko, aby czemprędzej wyjść z baru i być pierwszym u wej-ścia do jednej z wielu wind ekspresowych, które w ciągu kilku minut wciągają setki ludzi na sam szczyt drapacza.

Stłoczenie milionowych mas ludności na małej przestrzeni Manhattanu pociąga za sobą chorobliwy wprost przerażenie we wszystkim: w komunikacji miejskiej i podmiejskiej, w funkcjonowaniu poczty i telegrafu, w ruchu ulicznym, w zagęszcze-niu lokalnym zakładów gastronomicznych, rozrywkowych i innych.

Mieszkaniec N. Yorku pracuje w sercu miasta, w dzielnicy niebosiężnych drapa-czy, tu spędza dzień cały, tu też oddaje się rozrywkom po pracy. Mieszka zaś na przedmieściach bliźszych czy dalszych.

O miejsce w przybytkach rozrywki mu-si nowojorczyk walczyć tak samo, jak o wolne miejsce w subway'u (metro). Komu zależy na tem, aby otrzymać dobre miej-sce w jednym z wielkich kin na Broad-way'u, np. w mieszczącym 4 000 osób „Roxy”, ten musi wykazać zalety szybko-biegacza, człowieka - gumy, boksera, jeśli nie chce ulec naciskowi tłumów żądnych rozrywki. To samo dzieje się przy ka-sach i przy wejściach do teatrów i teatry-ków, których skupiło się na przestrzeni Broadway'u do 70.

Wędrowka narodów odbywa się w so-botę, od południa począwszy, na Coney-Island, długi a wąski cypel Manhattanu, gdzie przeciętnego nowojorczyka wabia i ciągną rozrywki tanie i dostępne dla kie-szeni pracujących. Na Coney - Island da-ły sobie rendez - vous wszystkie Luna-Parki, budy jarmarczne, cyrki, cuda i cu-denka techniki rozrywkowej w zastosowa-niu dla mas.

To też week - end wypędza setki tysięcy ludzi, łaknących niewybrednej zabawy w stylu amerykańskim. I tu również trzeba wykazać nieładów zalety fizyczne, aby się dostać żywym i całym do Luna - Parku, aby się wycofać spowrotem i ulokować w subway'u.



## Emulsja SCOTTA

znana od lat wielu na całym świecie, jest najlepszym sprzymierzeńcem — dzieci.

Emulsja Scotta wzma-cnia system kostny, wpro-wadza do organizmu po-zytwne czynniki: witaminy, fosfor, wapno, tłuszcze w postaci najbardziej lekko-strawnej. Każdy lekarz potwierdzi te wyjątkowe zalety preparatu.

Emulsja Scotta jest do nabycia we wszyst-kich aptekach i składach aptecznych.

żądajcie tylko oryginalnej Emulsji Scotta

## Zagadka śmierci Karola XII

Kto zabił Karola XII? Kwestja ta jest przedmiotem dyskusji od dwunastu lat i dotychczas ni. została wyjaśniona.

Ostatnio wydarzył się szczególny fakt. Pewna wieśniaczka w Helsinglandzie mia-ła sen, który opowiedziała reporterom pism. Ukazał jej się w śnie wyższy ofi-cer Karola XII w charakterystycznym stroju z tych czasów i oświadczył, że to nie on, jak sądzono, zabił króla, lecz że zabójcą będzie niedługo odkryty. W kil-ka dni potem kobieta owa u sąsiadów swych oglądała starą książkę do nabożeń-stwa. Z pomiędzy kart wypadł jakiś pa-pier. Okazało się, że to spowiedź szlach-cica z przybocznej gwardji Karola XII — stwierdzająca, że on zabił króla, a w dwa-nastcie lat później jednego człowieka, któ-ry o tem wiedział. Dokument nosił datę 1730 i podpis Awevalde. Posłano go na-tychmiast do Biblioteki Uniwersyteckiej w Upsali, gdzie uznano go za sfalszowany. Jednocześnie w prasie ukazał się list otwarty pewnego karykaturzysty, który przyznał się, że to on skomponował ów do-kument, aby zaintrygować swego dziadka.

Sztab generalny szwedzki prowadzi bezustannie badania w sprawie zagadko-wej śmierci Karola XII, który zginął przy oblężeniu Fridrikshald w Norwegji w 1718 r. jak jedni twierdzili, od kuli szwedzkiej, inni zaś — od norweskiej.

W roku 1917 otwarto grób królewski i znaleziono w czasosce, w lewej akroni dżu-rę od kuli eksplodującej.

Obecnie komitet ekspertów, składający się z oficerów sztabu generalnego, prze-prowadza próbę, strzelając specjalnie przygotowanymi pociskami z muszkietów, używanych w tamtych czasach — z róż-nych odległości do czaszek ludzkich. Wy-niki tych prób są oczekiwane z ogromną zainteresowaniem.

## KRZYWICĘ, GRUŻLICĘ, WYCIĘNCZENIE



LECZY  
WITAMINOWO  
WAPNIOWY  
PRZETWÓR

BIOCALCOL-KLAWE

## Kto chce BEZPŁATNIE

otrzymać  
KATALOG GWIAZDKOWY  
wydawnictwo

## M. Arcta

sawierający  
240

kolorowych i czarnych

MINJATUR

okładek i obrazków

oraz przeszło 300 tytułów książek dla dzieci, młodzieży i dorosłych, ten n ech

wytnie to ogłoszenie, zaopatrz je w swój adres i w ciągu dni 14 na-deśle do księgarni M. Arcta, War-szawa Nowy Świat 35.

n-1179

**Togal**  
TABLETKI  
SĄ SKUTECZNYM ŚRODKIEM  
PRZECIWKO  
REUMATYZMOWI, PODAGRZE  
BÓLOM GŁOWY, MIGRENI  
I PRZEZIĘBIENIOM.  
Miodna receptylowa pomocniczo z 2000  
8000 lekarzy wyznali swoje uznanie dla  
skuteczności działania TOGALU.  
CENA Zł. 2.- N° reg. 1364.

# Miljon

## 1000000 zł

największa wygrana

### 22 POLSKIEJ PANSIWOW. LOTERJI KLASOWEJ n.738

Dalsze większe wygrane:

400.000 zł
300.000 "
200.000 "
100.000 "
75.000 "
50.000 "
25.000 "
20.000 "
15.000 "
10.000 "

I t. d.

Ogólna suma wygranych wy-nosi 32.000.000 złotych

Co drugi los wygrywa

Cena losu: 4/1 — 40.—,  
1/2 — 20.—, 1/4 — 10.— zł

Ciągnięcie 18 20 listopada

Zamówienia listowne usku-tecznia się odwrotnie.

Kolektura Loterii Państwowej

## M. Rejewska

Bydgoszcz, Dworcowa 17  
telefon 27 P. K. O. 207968.

## Głosuj na listę nr. 4.

### Stopy i ręce kobiety

W ciągu ostatnich lat kobieta starała się jaknajlepiej ubierać ale jaknajmniej przyodzić. Jak księżniczka z bajki Perraulta, mogła kobieta to, co na siebie kładła, zawrzeć w lupinie od orzecha. Teraz zaczyna się przystawiać. Bo zrozumiała urok kształtu, którego linji domyślać się trzeba przez okrywające go tkaniny: przedziwną kokieteryję nogi, powleczonej rekawiczkami dłoni i ramienia.

Z pod długich, falistych sukien wyglądają stopy kobiety. Trzeba je ubrać odpowiednio do całego stroju.

W bieżącym sezonie dominują członka płaskie zupełnie, lub głębsze t. zw. molierki — te ostatnie wiązane zwykle na kokardki, które zupełnie zastąpiły przy nich klamry. Członka są o wiele strojniesz od molierki, ozdobione ażurami, haftem lub inkrustacją ze skór. Rodzaj skóry decyduje o elegancji pantofla. Oprócz modnych i zawsze „en vogue” krokodyla, węża i jaszczurki, mamy skóry zająca i rybie, frapujące bardziej swą egzotycznością niż efektowne. Łączone bywają z reniferem lub lakierem. Nieraz zdobia tylko obcas przy gładkiej całości. Poza to do strojów wieczornych noszone są pantofelki z tego samego materiału, co suknie, a więc nawet z georgetty i chiffonu.

Modny deseń „mille points” znalazł zastosowanie i w obuwiu. Spotykamy członka granatowe i czarne w białe groszki Wogóle, jak i w sukniach, noszone są połączenia czarnego z białym i przeważnie ciemne kolory, co korzystne jest zwłaszcza dla stóp pełniejszych. Zapięcia na pasku zachowały się jedynie przy obuwiu sportowym.

A teraz o nieodzownym uzupełnieniu każdego stroju — o rękawiczki. Przez długi czas była w pogardzie. Chroniła jedynie od zimna. Jako ozdoba wydawała się zupełnie zbędną. Dziś kaprys mody przywrócił ją do dawnego znaczenia. Prawdziwie elegancka kobieta obyć się bez niej nie może. Nosi ją o każdej porze dnia i od tej pory uzależnia jej zasadniczą linję i wygląd.

Rękawiczki wieczorowe, przeważnie białe lub czarne, są bardzo długie, zapinane fantazyjnie na wierzchu ręki szeregiem strojnych guzików czy perełek. Wizytowe różnią się od poprzednich jedynie tem, że są krótsze — nie sięgają łokcia. Spacerowe (szyte często ręcznie dużemi ściągami z kantem) odznaczają się bardzo ozdobnymi mankietami o zasadniczej linji a la mousquetaire. Mamy więc mankiety plecione z dwóch kolorów, sztywne z lakieru rozszerzone godecikami z innej skóry, inkrustowane futerkiem cięciem, węzłem lub krokodylem, zapinane na skomplikowane sprzączki etc. — niezwykle różnorodność i bogactwo pomysłów. Bywają przez ważne tak szerokie i wysokie, że obejmują całą rękę i zakrywają go częścią ściową. Wtedy tylko są prawdziwa ozdoba

**Czytajcie Gazetę Bydgoską!**

### Dziesięć przykazań współczesnego dyplomaty

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Chile, W. S. Culbertson, opracował na podstawie swych własnych obserwacji i doświadczeń szereg wskazówek dla społecznego dyplomaty, które ujął i sprecyzował w 10 punktach:

1. Nie mów za dużo! Gdy Jonas dostał się po trzech dobach z brzucha wieloryba, zawołał: „Gdybyś był trzymał język za zębami, nie byłoby mi się nic stało”.
2. Minęły już czasy wygłaszania kwiecistych oracyi przez dyplomatów. Jeżeli potrzeba, protestuj, ale tylko formalnie, aby zażegnać kryzys. Dyplomacja nie ma nic wspólnego z grą hazardową. Nie uprawiaj fechtunku na słowa.
3. Trzymaj się zdala od faworytyzmu.
4. Nie bierz siebie samego zbyt serjo! Nie otaczaj się tajemniczością. Ludziggumy nadają się do biura detektywów, a nie do korpusu dyplomatycznego.
5. Bądź ostrożny w wyborze swych bliższych znajomych i przyjaciół poza ambasadą. Mów w towarzystwie tylko o tem, o czem można mówić zawsze i wszędzie.
6. Poznaj kraj, w którym pełnisz swe obowiązki. Stolica — to nie kraj.
7. Zapraszaj do ambasad tylko tych z pośród krajowców, którzy mają pewne zasługi. Jedyną arystokracją w każdym kraju jest dzisiaj tylko arystokracja pracy i zasługi.
8. Dowiedz, że znasz i cenisz kraj, w którym reprezentujesz swoją ojczyznę.
9. Etykieta nie jest przywilejem osobistym. Nie obrażaj się, jeżeli ktoś zapomni złożyć ci karty wizytowej lub oddać wizytę.
10. Nie pij i nie jedz za wiele! Dyplomata powinien mieć zawsze jasny umysł. To jego pierwszy obowiązek. Ale powinien mieć strawny żołądek.

## GIEŁDY

### Giełda Poznańska.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

#### Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

- 5% Pożyczka konwersyjna 47% P.
- 8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt 92,—% +
- 4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt 37,75% P.

(Kurs w złotych).

- 6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 17,50 P.
- 5% Pożyczka premjowa serja II 54,— P.

Tendencja spokojna.

### TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 14. 11. 1930 r.

Spędzono: wołów 2, buhajów 6, krów 11, świni 497, cieląt 73, owiec 115; razem 704 zwierząt.  
Z powodu małego spędu notowań nie przeprowadzono.

### Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 14. 11. 1930 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 694,5 gr. (118,2 t. w. h.); b) pszenicy 744 gr. (126,4 f. w. h.); c) jęczmienia przemiałowego 667 gr. (113,1 t. w. h.); d) owsa 568,5 gr. (78,1 f. w. h.).

#### „Ceny orientacyjne” parytet Poznań

Żyto	17,75—18,25
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	24,50—26,00
Usposobienie stałe.	
Jęczmień przemiałowy	19,00—21,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Usposobienie spokojne.	
Dwies	18,00—19,25
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia wł. work. 65%	29,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	43,00—46,00
Usposobienie spokojne.	
Żytnie	10,50—11,50
Żytnie	12,00—13,00
Żytnie pszenne	14,00—15,00
Żytnie pszenne (grube)	42,00—44,00
Rzepak	27,00—32,00
Broch Victoria	2,00—2,30
Ziemniaki jadalne	
Ogólne usposobienie spokojne.	
Ziemniaki fabryczne bez obrotów.	
Możliwość zbytu na pszenicę i owies wpłynęły dodatnio na kształtowanie ich cen.	

**Kurs złotego.** Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.93 3/4 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.923 zł.

**Kurs marki niem. i guld. gd.** Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212.16 do 212.46 zł, gotówką 211.76 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 172.90 do 173.16 zł, gotówką 172.56 zł.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 14. 11. 1930 r.

#### Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.92 1/2, sp.: 8.94 1/2, kup.: 8.90 1/2.

#### Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	124,43	124,74	124,12
Kopenhaga	238,55	239,15	237,95
Nowy Jork	8,915	8,935	8,895
Nowy Jork kabel	8,924	8,944	8,904
London	43,33	43,44	43,22
Paryż	35,04	35,13	34,95
Praga	26,45	26,51	26,39
Szwajcaria	172,94	173,37	172,51
Wiedeń	125,63	125,94	125,32
Włochy	46,71	46,83	46,59

Berlin 212,25

Tendencja przeważnie słabsza.

Papiery wartościowe i obligacje.

4 proc. inv. ser. jne sztuki	101,50
5% poz. premj. dol. . . . .	54,75
3% poz. bud. . . . .	50,00
5% poz. konw. . . . .	48,50

Akcje w złotych:

Bank Polski . . . . .	153,50—159,75
Modrzejów . . . . .	0,00—8,25
Norblin . . . . .	36,00—35,50
Starachowice . . . . .	0,00—13,50

Tendencja niejednolita.

**Komentarz.**  
Z papierów państwowych słabsze 6% premj. dol., mocniejsza 5 proc. poz. dol. Dla listów zastawnych tendencja przeważnie mocniejsza, dla akcji niejednolita, przy małych obrotach. Słabszy Bank Polski, z metalurgicznych utrzymany Modrzejów, słabszy Norblin, mocniejsze Starachowice.



„Halka”, towarzystwo śpiewu, donosi wszystkim zaproszonym gościom, oraz członkom, iż z powodów od towarzystwa niezależnych, wieczorek towarzyski, odbyć się mający w dniu 15 listopada, odkłada się na dzień 29 listopada.

**Bydgoski Klub Wioślarek.** W poniedziałek, 17 bm., plenarne zebranie w sali hotelu Lengninga o godz. 19,30. Pół godziny wcześniej zebranie zarządu.

**Tow. Czeladzi Katolickiej.** Lekcja śpiewu w poniedziałek, 17 b. m., o 18,30 w Domu Czeladzi.

**Koło Absolwentów Szkół Wydziałowych.** Posiedzenie zarządu we wtorek 18 b. m., o godz. 19,30 w auli Szk. Wydz. Męsk., Konarskiego 7. Ważne sprawy.

**Tow. ośw. „Lech”.** Zebranie w poniedziałek, 17 bm., o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Mellera przy Placu Piastowskim. Na porządku obrad m. in. wykład prof. Góralczyka. Temat bardzo interesujący.

**Sokół I.** Zebranie plenarne 18 b. m. (wtorek) o godz. 20,30 w hotelu Lengninga. Referat prof. Mokrzyckiego. — Cwiczenia zarządu godzinę przedtem. — Cwiczenia gimn. co wtorek i piątek na sali gimn. przy ulicy Kordeckiego.

**S. M. P. „Białych Orłąt”.** W sobotę, 15 bm., o godz. 19,30 odbędzie się schadzka koleżeńska S. M. P. „Białych Orłąt” oddziału kółka gimnastycznego w salce Domu Katolickiego, ulica Dąbrowskiego, w sprawie niedzielnych zawodów. Przynieść ze sobą koszulki i przybory gimnastyczne.

Redaktor odp.: — Kazimierz Małycha.

Przy chorobach nerek, pęcherza, kobiecych, kwasu moczowym, białko, cukrze. **Wildunger Helenenquelle** Inform. i prospekty co do Zdrojowskiej i kuracji domowych bezpłatnie. **Tadeusz Czarnocki, Bydgoszcz, Gamma 2.**

**Żyto, pszenicę, owies, jęczmień i grochy**  
w partjach wagonowych i barkami kupują stale  
**Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe**  
w Poznaniu, ul. Rzeczypospolitej 2.  
Adres telegr.: Pezetpezet - Poznań n-1177  
Telefony: 2408, 2508, 1407, 1408

**Nerwowi, neurastenicy,** cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledzennice, nerwowe zaburzenie serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego słabość nerwów, Dr. Gebhart i Ska, Gdańsk. Oddział 84. n.3311

**PIECE** w rozmaitych gatunkach tylko wyrobu krajowego poleca po przystępnych cenach  
**Fa. Juljusz Musolff**  
Tow. z ogr. poręką n-974  
Bydgoszcz, Gdańska 6 - tel. 26 i 1650

**Emulsja tranowa** z marką „Labędz” jest dobra i tania N989  
**„APTEKA POD LABĘDZIEM”** BYDGOSZCZ, GDANSKA 5

„PETOW” Polskie Tow. Węglowe z. o p. Bydgoszcz, Krasińskiego 14. parter, tel. 321  
dostarcza **Węgiel i Koks** górnośląski wagonowo i-jej jakość dla przemysłu, rolnictwa i opalu domowego z reprezentowanych Pol. Kopalń Skarbowych n-3252 **Krół, Bielszowice i Knurów**  
Składnica detal.: ul. Raclawicka 4 tel. 378

**E. Karpowicz** BYDGOSZCZ, Długa 66 nar. Podwałe telefon 809.  
poleca: Palta i garnitury męskie oraz okrycia damskie. Materiały na garnitury i palta męskie i damskie, bieliznę ciepłą, swetry, płótna, barchany i obuwie. Za gotówkę i na spłatę.

**Sprzedam PIANINO I ROWER**  
Warszawska 7a, parter prawo d-1563

**Czytajcie Gazetę Bydgoską!**

**Tanio z własnej pracowni!!**  
Eleganckie  
Płaszczki damskie, płaszczki męskie, płaszczki dziecięce, Ubrania męskie i chłopięce. Kapelusze damskie duży wybór  
Wszelkie towary z metra firmy, kapy i inne. Firma Chrzęścijska! Firma Chrzęścijska!  
**Anna Derożyńska, Bydgoszcz, ul. Długa 32**

**Obrońcą prywatny**  
 wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądo-  
 we karne, procesowe, spad-  
 kowe, hipoteczne, waloryza-  
 cyjne, kontraktowe, spółkowe  
 i administracyjne, po-  
 ściganie należności  
 i t. d.

**St. Banaszak**  
 Cieszkowskiego 2.  
 Telefon 1304.  
 10-letnia praktyka.

**Sporządzam**

bilansy  
**Andrzej Burzyński**  
 rewizor ksiąg  
 zaprzysiężony przez Izb.  
 Przemysłowo-Handl.

**BYDGOSZCZ**  
 ul. Sienkiewicza nr. 47  
 tel. 206. n-3253

**POSZKODOWANI**

wojenni uszkodzeni na zdro-  
 wiu mogą jeszcze wnioskować  
 o rentę inwalidzką. Biuro Porad  
 Wojskowych Długa 5 Miernik.  
 n.1093

**Prima węgiel górnośląski**

z kopalń Gieschego oraz koks hutniczy po cenach  
 konkurencyjnych (koncernów) oferuje z terminową  
 dostawą **GE-TE-WE** Górnośl. Tow. Węglowe z o o  
 w Katowicach filja w Bydgoszczy ul. Gdańska 162 I p.  
 Tel. 668. Biuro sprzedaży węgla koncernu Giesche S.A.

**Przetarg przymusowy.**

W poniedziałek dnia 17. 11. 30. o godz. 4 po poł.  
 sprzedawać będą przy ul. Śniadeckich nr. 56 najwięcej da-  
 jącemu za natychmiastową zapłatą:

1 biurko, 1 stół czarny, 2 fotele, 1 stół dębowy.  
 n-1188 Kowalski kom. sąd. w Bydgoszczy.

**Sprzedawcy (czy nie)**

domokrażni otrzymają bardzo pokupny  
 artykuł sezonowy. Wysoki zysk zapewnio-  
 ny. Mała gotówka konieczna.  
 Zgłoszenia „Esge” Gazeta Bydgoska,  
 Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 39.

Jeżeli nie Szyller-Szholnik to ktoś inny  
 potrafi szczegółowo określić Twój charak-  
 ter, zdolności i przeznaczenie. Napisz imię  
 i nazwisko, miesiąc urodzenia, (trzymasz  
 próbną analizę darmo. Poznasz kim jesteś  
 kim być możesz. Warszawa, Psycho-Grati-  
 folog Szyller-Szholnik, Nowowiejska 32 m 6  
 Znaczkami pocztowymi 75 gr. na przesyłkę  
 załączyć. Przyjęcia osobiste cały dzień.  
 Analiza szczegółowa, horoskop, odpowie-  
 dzielnego medjum Evigny-Rara złotych 3



Napisowy wiersz tłusty 25 gr. każde dalsze  
 słowo 15 gr., 5 liczb = 1 słowo.  
 l, w, z, a = każde stanowi słowo.

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
 na ten sam dzień, przyjmuje się tylko do g. 9 rano.

Znak ofertowy (naprzykład: z 1864, n 5243  
 b 3582 itd.) = 1 słowo.  
 Dla poszukujących posad 20 proc. zniżki

**POLECENIA**

**Meble**

Najtańsze źródło zakupu kom-  
 pletnych, pod gwar. dęb Jad  
 wypialni pokoi męskich kuch-  
 ni w wielkim wyborze, oraz  
 mebli pojedynczych. Szafy  
 łóżka stoły lustra i wyście-  
 lane, klubowe leżanki kana-  
 py krzesła solidnego wyko-  
 nania z własnych warsztatów  
 na dogod. warunkach poleca  
**Ignacy Grajert**  
 Bydgoszcz  
 Dworcowa 8.  
 tel. 1921 d-8248

**FOTOGRAFJA**  
 legitymacyjna 1- zł., 12 minia-  
 tur w 4 pozach 2- zł. Poczo-  
 towka 1- zł. Artystyczne i stud-  
 jówkowe na cenach konkurencyjnych  
 poleca „WIOL” Marsz. Focha 40.

**Meble**

kompletne urządzenia oraz po-  
 jedyncze specjalność matera-  
 ce, kanapy, leżanki, zagotówkę  
 i na spłaty po niskich cenach  
 poleca **J. SAJKOWSKI**, Byd-  
 goszcz, Teatralna 18 n-22

**MATERACE**  
 patentowe wykonanie fachowo  
 po cenach fabrycznych Józef  
 Bobkiewicz, Uroczą wejście  
 Kowalska 5. n 654

**Obuwie**

kupujcie się najkorzystniej u  
 Gabrielowicza. Plac Piastow-  
 ski 3. d-2635

**TANIO! TANIO!**  
 kafle doniczki dobrej jakości  
 oddaje  
**Cegielnia Wola** pow. Pelplin  
 d-605

**Meble**

Najtańsze źródło solidnej ro-  
 boty pod gwarancją kompletnie  
 dęb jadalki, sypialki po-  
 kojowe meble kuchnie biurka  
 szafy łóżka materace stoły  
 krzesła. kanapy leżanki lustra  
 i wszelkie meble dębo-  
 we orzechowe, palisandrowe  
 bukowe i sosnowe od najwy-  
 szajniejszych do zwyżka-  
 tych korzystny zakup  
 na warunki poleca: **Stanisław**  
**Dobrzyński**, ul. Długa 4 d-42

**MAKULATURE**

każdej ilości sprzedaje  
**Drukarnia Polska S.A.**  
 Bydgoszcz, Marsz. Focha 39  
 Telefon 352.

**WOJSKOWE**  
 sprawy każdego rodzaju prze-  
 prowadzi Biuro Porad Wojsko-  
 wych Długa 5 Miernik. n.1034

**ŚNIEG WCE**  
 naprawy wszelkiego obuwia  
 Gumowego. Przyrzecze 24  
 obok ul. Długiej d-650

**SPRZEDAŻ**  
**DROGERJA**  
 miasto powiatowe, garnizon,  
 szkoły wyższe, województwo  
 poznańskie, z powodu zm any  
 zaraz sprzedam za gotówkę.  
 Oferty do Gazety Bydgoskiej  
 pod nr. 1587

**SKŁAD**  
 dobrze prosperujący sprzęty  
 domowe szkło i porcelana  
 miasto powiatowe, niska dzier-  
 żawa zamienię na gotówkę  
 dobrej marki lub inny obiekt  
 Of. do Gaz. Bydg. pod d-1630

**Nowożency**  
 kupujcie meble wszelkiego  
 rodzaju oraz leżanki kanapy  
 klubowe garnitury tylko u  
**Andrzeja Nowaka**  
 Velutny Rynek 5 b d-2884

**3 URZĘDNICZE**  
 fotografie legitymacyjne 2,50  
 zł. poleca „WIOL” Marszałka  
 Focha 40. d-654

**SPRZEDAŻ**  
**WOJSKOWE**  
 sprawy każdego rodzaju prze-  
 prowadzi Biuro Porad Wojsko-  
 wych Długa 5 Miernik. n.1034

**ŚNIEG WCE**  
 naprawy wszelkiego obuwia  
 Gumowego. Przyrzecze 24  
 obok ul. Długiej d-650

**SPRZEDAŻ**  
**DROGERJA**  
 miasto powiatowe, garnizon,  
 szkoły wyższe, województwo  
 poznańskie, z powodu zm any  
 zaraz sprzedam za gotówkę.  
 Oferty do Gazety Bydgoskiej  
 pod nr. 1587

**SKŁAD**  
 dobrze prosperujący sprzęty  
 domowe szkło i porcelana  
 miasto powiatowe, niska dzier-  
 żawa zamienię na gotówkę  
 dobrej marki lub inny obiekt  
 Of. do Gaz. Bydg. pod d-1630

**MATERACE**  
 patentowe wykonanie fachowo  
 po cenach fabrycznych Józef  
 Bobkiewicz, Uroczą wejście  
 Kowalska 5. n 654

**Obuwie**  
 kupujcie się najkorzystniej u  
 Gabrielowicza. Plac Piastow-  
 ski 3. d-2635

**TANIO! TANIO!**  
 kafle doniczki dobrej jakości  
 oddaje  
**Cegielnia Wola** pow. Pelplin  
 d-605

**Meble**  
 Najtańsze źródło solidnej ro-  
 boty pod gwarancją kompletnie  
 dęb jadalki, sypialki po-  
 kojowe meble kuchnie biurka  
 szafy łóżka materace stoły  
 krzesła. kanapy leżanki lustra  
 i wszelkie meble dębo-  
 we orzechowe, palisandrowe  
 bukowe i sosnowe od najwy-  
 szajniejszych do zwyżka-  
 tych korzystny zakup  
 na warunki poleca: **Stanisław**  
**Dobrzyński**, ul. Długa 4 d-42

**3 URZĘDNICZE**  
 fotografie legitymacyjne 2,50  
 zł. poleca „WIOL” Marszałka  
 Focha 40. d-654

**MAKULATURE**

każdej ilości sprzedaje  
**Drukarnia Polska S.A.**  
 Bydgoszcz, Marsz. Focha 39  
 Telefon 352.

**WOJSKOWE**  
 sprawy każdego rodzaju prze-  
 prowadzi Biuro Porad Wojsko-  
 wych Długa 5 Miernik. n.1034

**ŚNIEG WCE**  
 naprawy wszelkiego obuwia  
 Gumowego. Przyrzecze 24  
 obok ul. Długiej d-650

**SPRZEDAŻ**  
**DROGERJA**  
 miasto powiatowe, garnizon,  
 szkoły wyższe, województwo  
 poznańskie, z powodu zm any  
 zaraz sprzedam za gotówkę.  
 Oferty do Gazety Bydgoskiej  
 pod nr. 1587

**SKŁAD**  
 dobrze prosperujący sprzęty  
 domowe szkło i porcelana  
 miasto powiatowe, niska dzier-  
 żawa zamienię na gotówkę  
 dobrej marki lub inny obiekt  
 Of. do Gaz. Bydg. pod d-1630

**Przetarg przymusowy.**

W poniedziałek dnia 17 XI 30 o godz. 9 przed poł.  
 sprzedawać będą w mej kancelarii przy ul. Śniadeckich 20  
 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:  
 2 maszyny do pisania, 1 obraz, 1 płaszcz damski, 1 pier-  
 ściennik męski, 1 walizkę z używaną bielizną.  
 n1187 Kowalski, kom. sąd w Bydgoszczy

**Przetarg przymusowy.**

W poniedziałek dnia 17 XI 30 o godz. 2 po poł. sprze-  
 dawać będą przy ul. Śniadeckich 31 najwięcej dającemu  
 za natychmiastową zapłatą:  
 1 bibliotekę z szafą do rzeczy, 2 fotele, 1 stół.  
 następnie przy ul. Kwiatowej 1a  
 1 lustro stojące, 1 kanapa.  
 n1158 Kowalski, kom. sąd w Bydgoszczy

**Przetarg przymusowy.**

W poniedziałek dnia 17. 11. 30 r o godz. 3-ciel po  
 południu sprzedawać będą przy ul. Ogrodowej 2 najwięcej  
 dającemu za natychmiastową zapłatą:  
 1 Kanapę, 1 lustro  
 następnie przy ul. Sienkiewicza nr. 86  
 1 bufet  
 n-1186 Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

**JAKANIE** oraz wszelkie inne zbroc-  
 nia mowy radykalnie usuwa

Zakład leczniczy dla jękałów n-818  
 S. Żyłkiewicza, Warszawa, ulica Chłodna 22.  
 Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie.

**Pianina**

z pierwszorzędnych materiałów, starannie wykonane  
 poleca 1054  
 z rzetelną gwarancją korzy-  
 stniej od fabrykatów wy-  
 banowych przez fachowców  
**Fabryka pianin**  
**B. Sommerfeld**  
 BYDGOSZCZ  
 ul. Śniadeckich 56 i Gdańska 19  
 Używane pianina i harmon-  
 je stale na składzie.

**M. KICINSKI**  
 BYDGOSZCZ  
 Pomorska 13.

**Przeprowadzki**

każdego rodzaju miejscowe i za-  
 niebiescowne skutecznie wozam  
 meblowemi pod gwarancją  
**Władysław Poczekaj**,  
 dom ekspedycyjny  
 Pomorska 38. Tel. 65.  
 Założone 1869. u 374

**BEZPŁATNIE!**  
 Powiem Ci kim jesteś, kim  
 być możesz. Określę szcze-  
 gółowo Twój charakter, zdol-  
 ności, przeznaczenie. Napisz  
 natychmiast imię, rok, mie-  
 siąc urodzenia, otrzymasz  
 określenie ważniejszych fak-  
 tów życia — darmo. Niele-  
 sze ogłoszenie. 75 gr. (znaczk  
 pocztowej) na przesyłkę za-  
 łączyć. Warszawa. Psychogra-  
 folog Szyller-Szholnik, No-  
 wowiejska 32. A W n 49

**SIWE WŁOSY**  
 farbule na uranie i twardo  
 nieškodzą włosom, w kolorach  
 REWAX  
 w kolorach: blond, chatain,  
 brunatnym i czarnym karion  
 1. 6.—  
 Pierwotny kolor włosów przy-  
 wrać do naturalnego „REWAX”  
 REGENERATOR włosów bu-  
 telka 1. 3.—  
 W Bydgoszczy do nabycia w  
 następujących drogerjach:  
 Fr. Bogacz, Dworkowa nr. 94  
 W. Heydemann, Gdańska nr. 20  
 B. Kiedrowski, Długa nr. 64  
 Kaźmierski, Gdańsk nr. 5.  
 A. Schiefelbein, Bolesława nr. 1  
 W. Olich w drog. A. Konecki  
 W Tucholi w drogerji  
 S. Wawrzynowicz.

**POLECENIA**

**Meble**

Najtańsze źródło zakupu kom-  
 pletnych, pod gwar. dęb Jad  
 wypialni pokoi męskich kuch-  
 ni w wielkim wyborze, oraz  
 mebli pojedynczych. Szafy  
 łóżka stoły lustra i wyście-  
 lane, klubowe leżanki kana-  
 py krzesła solidnego wyko-  
 nania z własnych warsztatów  
 na dogod. warunkach poleca  
**Ignacy Grajert**  
 Bydgoszcz  
 Dworcowa 8.  
 tel. 1921 d-8248

**FOTOGRAFJA**  
 legitymacyjna 1- zł., 12 minia-  
 tur w 4 pozach 2- zł. Poczo-  
 towka 1- zł. Artystyczne i stud-  
 jówkowe na cenach konkurencyjnych  
 poleca „WIOL” Marsz. Focha 40.

**Meble**

kompletne urządzenia oraz po-  
 jedyncze specjalność matera-  
 ce, kanapy, leżanki, zagotówkę  
 i na spłaty po niskich cenach  
 poleca **J. SAJKOWSKI**, Byd-  
 goszcz, Teatralna 18 n-22

**MATERACE**  
 patentowe wykonanie fachowo  
 po cenach fabrycznych Józef  
 Bobkiewicz, Uroczą wejście  
 Kowalska 5. n 654

**Obuwie**

kupujcie się najkorzystniej u  
 Gabrielowicza. Plac Piastow-  
 ski 3. d-2635

**TANIO! TANIO!**  
 kafle doniczki dobrej jakości  
 oddaje  
**Cegielnia Wola** pow. Pelplin  
 d-605

**Meble**  
 Najtańsze źródło solidnej ro-  
 boty pod gwarancją kompletnie  
 dęb jadalki, sypialki po-  
 kojowe meble kuchnie biurka  
 szafy łóżka materace stoły  
 krzesła. kanapy leżanki lustra  
 i wszelkie meble dębo-  
 we orzechowe, palisandrowe  
 bukowe i sosnowe od najwy-  
 szajniejszych do zwyżka-  
 tych korzystny zakup  
 na warunki poleca: **Stanisław**  
**Dobrzyński**, ul. Długa 4 d-42

**3 URZĘDNICZE**  
 fotografie legitymacyjne 2,50  
 zł. poleca „WIOL” Marszałka  
 Focha 40. d-654

**MAKULATURE**

każdej ilości sprzedaje  
**Drukarnia Polska S.A.**  
 Bydgoszcz, Marsz. Focha 39  
 Telefon 352.

**WOJSKOWE**  
 sprawy każdego rodzaju prze-  
 prowadzi Biuro Porad Wojsko-  
 wych Długa 5 Miernik. n.1034

**ŚNIEG WCE**  
 naprawy wszelkiego obuwia  
 Gumowego. Przyrzecze 24  
 obok ul. Długiej d-650

**SPRZEDAŻ**  
**DROGERJA**  
 miasto powiatowe, garnizon,  
 szkoły wyższe, województwo  
 poznańskie, z powodu zm any  
 zaraz sprzedam za gotówkę.  
 Oferty do Gazety Bydgoskiej  
 pod nr. 1587

**SKŁAD**  
 dobrze prosperujący sprzęty  
 domowe szkło i porcelana  
 miasto powiatowe, niska dzier-  
 żawa zamienię na gotówkę  
 dobrej marki lub inny obiekt  
 Of. do Gaz. Bydg. pod d-1630

**PRAWIE**  
 nowy pokój jadalny stół, biur-  
 ko, kanapa, 2 fotele tanio  
 sprzeda Św. Trójcy 22a pfr.  
 prawo. d-651

**KAMIENICA**  
 wielka, masywna, nader solid-  
 nie budowana w br. gruntow-  
 nie wyremontowana o 5 skle-  
 pach z mieszkaniami, wolnym  
 lokalem fabrycznym przyno-  
 sząca rocznie ponad 50 000 zł.  
 do sprzedania w Toruniu za  
 cenę 440 000 zł. przy wpłacie  
 conajmniej 200 000 zł. Reszta  
 na spłaty na 7 l t. Pośredni-  
 kom nie odpowiadam. Certyf-  
 do Gaz. Bydg. pod nr. 1604.

**Pianino**  
 używane sprzedam okazjynie  
 M ewski, Pomorska 65 d1191

**MIÓD**  
 Tutejsze kółko pszczelarskie  
 sprzedaje najwięcej dającemu  
 za gotówkę jeszcze kilka cen-  
 tarzów „czystego kwiatowego  
 miodu.” Fidler prezes Grobia  
 Sieraków, pow. Międzybódz,  
 Wilk. d-1623

**RESTAURACJA**  
 zaprowadzona pełen wyszyn-  
 kowy, bez mieszkania,  
 z powodu wyjazdu sprzedam.  
 Of. do Gaz. Bydg. pod nr. 1597

**DOBRE**  
 wprowadzona fabryka pieczy-  
 tek i skład grawerski korzy-  
 stnie natychmiast do sprze-  
 dania. Of. do Gazety Bydg.  
 pod d-1614

**REALNOŚĆ**  
 kompletnie urządzeniem  
 składowem kolonialnym na-  
 lajace się na każde przed-  
 sięwzięcie z ogrodem owo-  
 rowym 7 morgami roli około  
 10 morgi taki stajnia stodo-  
 la 3 pokojowe mieszkanie w  
 lobrem p. 12 żeniu w Górznie  
 Now. Brońca stacja Rado-  
 szki, natychmiast do sprze-  
 dania lub wdzierżawienia.  
 Skład i 4 pokoje wolne. Teo-  
 fil Magdziński Inowrocław  
 ul. Sobolewska 33. d.3541

**KAMIENICA**  
 piętrowa, piękna w mniejszem  
 mieście powiatowem położona  
 przy głównej ulicy z central-  
 nym ogrzewaniem i dobrze  
 prosperującym interesem, za-  
 raz korzystnie do nabycia. Of.  
 do Gaz. Bydg. pod d-1608

**SPRZEDAŻ**  
 52 morgi ziemi pszennej za-  
 budowania masywne inwe-  
 stacje makrokompleksowe, sta-  
 ska mleczarnia w miejscu  
 Zgł. do Gaz. Bydg. pod d-1655

**Sprzedż—Zamiana**

Domy, składy, młyny majątki ziemskie przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe Gosiński Inowrocław, Mikołaja 30. d-1151

**HOMEK**

podwórzem i stolarnią należącej się i na inne przedsiębiorstwo przy placu Poznańskim tanio na sprzedaż. Wiadomość Gaj Mazowiecka 4. d-648

**APTEKA**

dobrze prosperująca z domem i ogrodem na Pomorzu jest zaraz na sprzedaż Dwóch lekarzy w mieście W ofertach proszę podać wysokość zarobki. Gaz Bydg pod nr. 1563

**Kontrolowany miód pszczołny**

pod gwarancją czysty miód pszczołny, kontrolowany przez Tow. Kontroli Miodu w puszkach 3 i 5 kg. wygląd jasnożółty ma z własnej pasieki do oddania J. Maleszka Babkowiec poczt. Pępowa woj. Pozn. n-1183

**MAJĄTEK**

ca. 30 morg pszenno - buraczanej natchmiast sprzedaż z powodu stosunków rodzinnych za 135 000 zł. Oferty do Gaz Bydg pod nr 1549

**ŻELAZNY PIEC**

zegar stojący, garnitur koszykowy, lodownię, kanapę sprzeda tanio Św. Trójcy 22 a ptr. prawo. d-652

**KUPNO**

**PIANINO**

krzyżowe używane kupę okazynię za gotówkę. Of. do Gaz. Bydg. pod d-1632

**KUPIĘ**

dobrze prosperującą fabrykę lub przedsiębiorstwo handlowe ewentualnie wstąpię jako wspólnik. Wyczerpujące, spieszne oferty upraszam do Gaz. Bydgoskiej pod nr 1436 d-1436

**KUPIĘ**

używaną w dobrym stanie kanapkę, dwa fotele i stół. Zgł. z podaniem ceny do Gazety pod nr. 1605

**KUPIĘ**

koncesję na drożdże. Of. G. Bydgoska pod nr. 1524

**POSZUKUJE**

małej wilki z wolnym mieszkaniem z wygodami w dobrym stanie wprost od gospodarza przy wpłacie 10,000. Oferty do Gaz. Bydg. pod d-1617

**PIEKARNIE**

dobrze prosperującą z domem w mieście pow., gdzie wyższe szkoły kupię zar. z. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1605

**KUPIĘ**

majątek 500 morgowy, kamienio, cukiernię lub restaurację za gotówkę. Oferty do Gaz. Bydgoskiej pod nr. 1596.

**Poszukuję kamienicy** w centrum miasta z opłatą około 60 tysięcy ewentl. z wolnym mieszkaniem. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1628

**DZIERŻAWY**

**WYDZIERŻAWIĘ** dobrze prosperującą piekarnię i cukiernię. Skupniwicz Nakło. d-1615

**POSZUKUJĘ**

dzierżawy lub kupna ubikacji nadającej się na ślusarstwo albo zaprowadzone w mieście powiatowym dużej wsi kościelnej. Of. do Gazety Bydg. pod d-1625

**POSZUKUJĘ**

dzierżawy ogrodnictwa wraz z mieszkaniem. Zgł. do Gaz. Bydg. pod d-1634

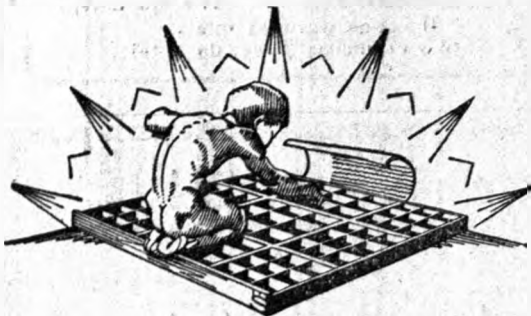
**OSIEDLIŁEM SIĘ w BYDGOSZCZY**

przy ulicy Długiej nr. 5. Telefon 18-48

**Dr. Zacharski Mieczysław**

specjalista w chorobach dziecięcych

ordynuje od 9—11 przed połud. od 3—5 po południu.



**Drukarnia Polska**

Spółka Akcyjna w Poznaniu — Oddział Bydgoszcz

Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 39  
Telefon 352

Odenacsona dukym słotym medalem na Powszechnej Wystawie Krajowej

Poleca się do wykonania wszelkich prac akcydensowych jak: druki dla handlu i przemysłu, dzieła, broszury, cenniki, katalogi, prospekty, akcje, dyplomy, zaproszenia, programy, wizytówki, karty polecające, listowniki, memoranda, koperty, rachunki, pocztówki, ulotki i t. p.

Fabryka ksiąg handlowych. Linjatury i oprawy wszelkiego rozaju.

Jedyna specjalność w Polsce: „Polski Blok Kasowy”

**MAM**

do wydzierżawienia skład rzeczniczy z urządzeniem i mieszkaniem, w mieście powiatowym gdzie gimnazjum i seminarjum. Of. do Gaz. Bydg. pod d-1596

**WYDZIERŻAWIĘ**

zaraz dom mieszkalny z piekarnią, składem kolonialnym dobrze prosperujący z ogrodem owocowym 2 morgi ziemi. Oferty do Gazety Bydg. pod nr. 1629.

**FOLWARK**

470 morg żywym, martwym inwentarzem wydzierżawię. Objęcie 40 000 zł. Małecki, Poznań, Rybaki 20. 1620

**POSAD POSZUK.**

**INWALIDA**

kupiec z branży kolonialnej i winno wódczanej, uprzywilejowany z pełną koncesją poszukuje wspólnika z odpowiedzialną gotówką, celem otwarcia przedsiębiorstwa restauracyjnego lub Hurtowni Twoniowej, ewentl. obejmie stanowisko kierownika. Of. z podaniem miejsca w ości oraz rodzaju przedsiębiorstwa upraszam do Redakcji Gazety Bydgoskiej pod nr 1570

**PANIENKA**

z lepszej rodziny pragnie przyjąć posadę najchętniej w majątku jako pokojowa lub do pomocy gospodyni. Of. Gaz. Bydg. pod nr. 1588.

**MŁODZIEŃC**

bezwzględnie sumienny pilny który ma ukończoną szkołę handlową poszukuje posady biurowej chociażby za małym wynagrodzeniem. Łask. ofer. do Gaz. Bydg. pod d-1637

**SZOFER**

ślusarz, kawaler z ukończoną służbą wojskową obeznany z traktorami, naprawą maszyn rolniczych i oświetleniem elektrycznym poszukuje posady. Of. do Gaz. Bydg. pod nr. 1593

**ZBOŻOWIEC**

z znajomością branży młynarskiej ceramicznej, artykułów budowlanych zdolny organizator i ksiązkowy lat '06 były prokurent kierownik przedsiębiorstw poszukuje posady L. Zieliński Gostyńczy, powiat tuchojski. d1579

**Książkowa - Kasjerka** pisząca biegle na maszynie z 5-letnią praktyką w większym majątku poszukuje posady. Of. do Gaz. Bydg. pod nr. 1618.

**Szofer—mechanik**

przytem podróżujący z dobrze zaprowadzoną klientelą na Pomorzu szuka posady na ciężarówkę na rozwój i sprzedaż towarów. Łaskawe zgł. Wójt Śniadeckich 8 d-1847

**Ślusarz maszynowy**

22-letni, Warmiak, od dłuższego czasu bezrobotny, znajdujący się w fatalnym położeniu poszukuje prac ewtl. poza swym zawodem. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje prezes Zrzeszenia Rodaków z Warmii Mazur i Ziemi Malborskiej red. K. Małycha „Gazeta Bydgoska” tel. 304 d 1571

**POKOJE**

**Pokój umeblowany** dla młodzieży szkolnej lub ewentl. 2 osób zaraz do wynajęcia. Wileńska 10. Wiadomość u właściciela domu. d-1379

**OŻENKI**

**PANNA**

lat 22 z porządnej rodziny religijnie wychowana z posagiem 5 000 zł. oraz 2 pokojami i kuchnią. poszukuje męża. Panowie urzędnicy lub wojskowi Zgł. do Gaz. Bydg. pod d-1627

**KAWALER**

lat 24 urzędnik, gospodarczy posiadający wzorowe gospodarstwo rolne wartości 60 tys. pozna pannę inteligentną wzorową gospodynię posag obójtny. Oferty z fotografią do „PAR” Torun pod „Kawaler” n-1176.

**KAWALER**

lat 58, wysokiego wzrostu mając własny skład szuka na tej drodze panny celem ożenku, majątek pożądany dla wspólnego dobra Oferty do Gaz Bydg. pod nr 1562

**SAMOTNA**

wdowa inteligentna przystojna miła mieszkanka cośkolwiek pieniędzy, poślubi starszego pana na wyższym stanowisku Of. do Gaz. Bydg pod d-1633

**PRZYSTOJNA**

panna lat 25, poszukuje znajomości. Cel matrymonjalny. Of. do Gaz. Bydg. pod nr. 1599

**WOLNE POSADY**

**OPATENTOWANY** spajacz łożek i stołów Generalnego zastępcy na Polskę z udziałem kilku tysięcy zł. poszukuje fabryka. Zgł. do Gaz. Byog. pod d-2624

**„Kieszka otrzymać posadę?”**

Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żółkiewska 42. Kursy wyuczają listownie buchalterii rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej stenografii, nauki handlu prawa, kaligrafii, pisania na maszynie, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni gramatyki polskiej, oraz ekonomji Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów A.W. n-430

**LEKcje**

**STENOGRAFJI**

listownie, szybko, jaknajdokładniej wycząmy - gwarancja Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26. Znającym stenografię polecamy miesięcznik „Stenograf” (stenografujemy - tłumaczenia). n1135

**Nauki**

księgowości, korespondencji i stenografji udziela

**G. Vorreau**

rewizor ksiąg Bydgoszcz ul. Marszałka Focha 43 d-1682

**ROZNE**

**WSPÓLNIKA**

lub wspólniczki z gotówką 1 500 zł. do powiększenia dobrane prosperującego biura handlowego poszukuję Of. do Gaz. Bydg. pod nr. 1509

**WSPÓLNIKA (CZK)**

z kapitałem 3000—5000 zł. do powiększenia nowozałożonego interesu bezkonkurencyjnego poszukuje Anna Gaworowska Gdynia, Św. Wojciecha 18. d.1611

**Farbowanie włosów**

niezwykle najszybszym sposobami Budziński naprzeciw Klarysek. d-7

**PRZYJMĘ**

ciebiego wspólnika do tartaku na Pomorzu z kapitałem 5 do 15 000 zł. Dam posadę na chętniej wermistrza lub plantarza. Mieszkanie na miejscu. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1606.

**KUPIEC**

wszechstronnie obeznany bardzo sumienny; wstąpi jako wspólnik do prosperującego przedsiębiorstwa z gotówką 5000 zł. Warunek zabezpieczenie wkładu. Of. do Gazety Bydgoskiej pod nr. 1638.

**3000 ZŁ.**

pożyczki na dłuższy czas do powiększenia solidnego interesu poszukuję. Oferty do Gaz. Bydgoskiej pod nr. 1621

**Brodawki**

usuwa skutecznie Budziński naprzeciw Klarysek d-67

**POSZUKUJĘ**

gospodarstwa z zabudowaniami. Woda i las w pobliżu pożądane. Łaskawe oferty z dokładnym opisem i podaniem ceny należy skierować do n. 1569 do Gaz. Bydg

**WSZYSTKIM**

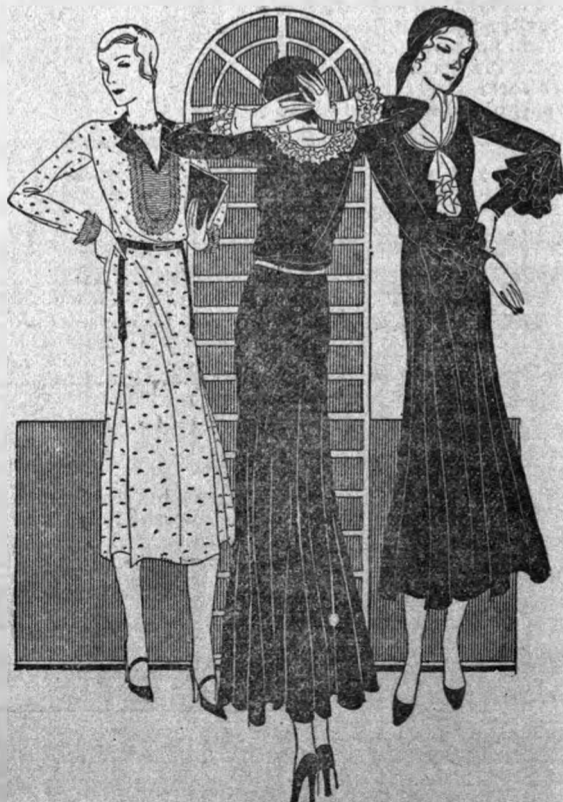
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści i naprawia starannie najtaniej „EKONOMJA” Dra Em. Warmańskiego nr. 15 d-649

**SIOSTRA**

moja Wielkopolanka, z kolonialnymi, panna lat 40, przyjmie posadę wyręczycielki towarzyszką do samotnej Pani lub dorastających panienek. Łaskawe zgłosz pod „Wielkopolanka” do „PAR” Bydgoszcz, Dworcowa 72. d.960

**BEZPŁATNIE**

Napisz natchmiast imię, rok miesiąca urodzenia otrzymasz analizę charakteru, zdolności, przeznaczenia, określenie ważniejszych faktów życia—darmo. 75 gr. (znaczkę pocztową), na przesyłkę załączysz Warszawa, Psycho—Grafolog Szyller—Szkołnik Nowowiejska 32. d.967



Dla modnej pani.

Korzystajcie z nadzwyczajnej okazji! Zegarek kryty „ANKIER” ze złota amerykańskiego z trzema kopertami

**TYLKO ZA ZŁ 11**

zam. zł 60,— nic nie różniące się od prawdziwego złota 14 kar. Wysyłamy na listowne zamówienie zegarek praktyczny, modny, ochraniający od kurzu, jak 1 od rozbiła się szkła, płaski, wyregulowany do minuty „Ankier” z gwarancją 15 i tnia. 2 sztuki zł 21.50 Lepszego gatunku 14, 16, 18, 24, 30, 35 zł. Te same odkryte 7, 9, 13, 50, 18, 22, 33, 45. Zegarek męski lub damski na rękę 11, 13, 15, 16, 23 zł. — Budziki stolowe 10, 12, 14. Dewizki z amer. złota 1.50, 2, 3.50, 5, 8. Za kosza przesyłki płaci kupujący. Reklamowy zegarek nikiowy zł 5,—

Polska Spółka Zegarmistrzowska „EFFECTWATCH” Warszawa, Nowolipie 8. Otrzymujemy moc listów dalekożytnych.

**Abonament** w Bydgoszczy w ekspedycji i agenturach wraz z dodatkami wynosi miesięcznie 2,20 zł. z odnośnikiem do domu przez listowego 2,59 zł. w agenturach prowincjonalnych miesięcznie 2,20 zł. z odnośnikiem do domu przez roznosieli 2,50 zł. — kwartalnie 6,60 zł. na pocztach przez listowego w dom 7,76 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t.p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** 25 groszy wiersz milim. na stronie 6 lam. Reklamy na stronie 4 lam. szerokości 67 milim.: za tekstem milim. 60 groszy. w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1 złoty, na dalszych stronach 85 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 groszy, każde dalsze 15 groszy, dla poszukujących pracy 20 % zniżki. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia na ten sam dzień przyjmują się tylko do godziny 9-tej przed południem. Skrzynka pocztowa nr. 54. Konto czekowe: P. K. O. Poznań nr. 203 644.